

**PROTOKÓŁ Nr XII/2015**  
**z obrad XII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu dnia 30 listopada 2015 roku**

Obrady XII zwyczajnej sesji rady miejskiej o godz. 13<sup>00</sup> rozpoczął Przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Sławianowski stwierdzeniem otwieram obrady dwunastej zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu.

Następnie powitał wszystkich przybyłych: radnych rady miejskiej, Burmistrza Lubrańca z pracownikami, radnych powiatu wrocławskiego, kierowników zakładów pracy, sołtysów, przewodniczącą rady osiedlowej oraz pozostałych uczestników obrad.

Przewodniczący rady Piotr Sławianowski stwierdził, że w obradach dzisiejszej sesji rady miejskiej w chwili rozpoczęcia obrad udział bierze 14 radnych, to jest 93,3% składu rady – lista obecności stanowi załącznik do protokołu ( nieobecni podczas sesji radny Mariusz Podczarski), wobec powyższego decyzje, które dzisiaj zapadną są prawomocne. Sesja jest prawomocna do podejmowania uchwał.

Przewodniczący rady przedstawił porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie treści protokołu z obrad XI zwyczajnej sesji rady miejskiej.
5. Sprawozdanie z działalności burmistrza w okresie między sesjami.
6. Sprawozdanie z działalności komisji stałych rady miejskiej w okresie między sesjami.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na rok 2015.
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2014 - 2020 dla Gminy Lubraniec.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie opłaty od posiadania psa.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2016 rok.
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego.
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów informacji i deklaracji na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny.
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na rok 2016.
17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu Współpracy Gminy Lubraniec z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok.
18. Wolne wnioski i zapytania.
19. Zamknięcie sesji.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli powyższy porządek obrad do realizacji.

W głosowaniu udział brało 14 radnych biorących udział w obradach sesji.

**Do pkt 4**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poinformował radnych, że protokół z obrad XI zwyczajnej sesji rady miejskiej był wyłożony w biurze rady miejskiej i każdy radny z jego treścią mógł się zapoznać. Ponieważ radni do treści protokołu nie wnieśli uwag, przewodniczący rady miejskiej treść protokołu poddał pod głosowanie. Radni w głosowaniu jawnym 13 głosami za, przy jednym głosie

wstrzymującym się od głosowania – radnej Anny Przybysz, która nie uczestniczyła w obradach XI zwyczajnej sesji rady miejskiej, przyjęli i zatwierdzili treść protokołu z obrad XI zwyczajnej sesji rady miejskiej. W głosowaniu udział brało 14 radnych uczestniczących w obradach sesji.

Przewodniczący rady miejskiej stwierdził przyjęcie treści protokołu z obrad XI zwyczajnej sesji rady miejskiej, które odbyły się w dniu 28 października 2015 roku. Protokół został podpisany przez przewodniczącego rady miejskiej.

#### **Do pkt 5**

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński przedstawił sprawozdanie z działalności między sesjami.

Treść sprawozdania stanowi załącznik do protokołu i została przez radnych przyjęta bez uwag i zapytań.

#### **Do pkt 6**

Radna Lidia Nowak - przewodnicząca komisji edukacji i spraw społecznych przedstawiła sprawozdanie z działalności komisji w okresie międzysesyjnym - treść stanowi załącznik do protokołu.

Radny Jacek Urbański przewodniczący komisji budżetowo - finansowej i rolnictwa przedstawił sprawozdanie z działalności komisji, posiedzenie odbyło się przy współudziale członków komisji infrastruktury technicznej, porządku publicznego, spraw komunalnych i ochrony środowiska, treść stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 7 i 8**

Radna Lidia Nowak zadała pytanie dotyczące rozbudowy przedszkola, stwierdziła, że podczas posiedzenia komisji resortowej rady szeroko rozmawiano na ten temat, więc nie będzie omawiać spraw. W WPI jest zapisane zadanie jako rozbudowa przedszkola jednak na ostatnim posiedzeniu komisji burmistrz powiedział, że nie będzie dotyczyło prawdopodobnie to rozbudowy, dostawienia kontenera jak wcześniej rozmawiano, tylko przebudowy gimnazjum aby przenieść te dzieci sześciolatki do Zespołu Szkół. Radna stwierdziła, że podczas posiedzenia komisji pytała p. Dyrektora Sadzińskiego, bo takie pogłoski już „chodziły”, że prawdopodobnie ma być włączone całe Przedszkole do Zespołu Szkół, nawet o sześciolatki pytała, czy jeżeli by za nimi poszły pieniądze, czy znalazło by się miejsce ?, p. dyrektor odpowiedział, że nie, absolutnie to jest nieprawda, że on nie ma takich zamiarów. Radna stwierdziła, że chciałaby, by burmistrz odniósł się do tego, jak teraz ta sytuacja wygląda, czy podjęto jakieś starania w tym kierunku, czy zmiany ?.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że podczas posiedzenia komisji przedstawiał, że zanim przystąpi się do rozbudowy przedszkola czy zakupu kontenerów prosi o czas, by przeanalizować sytuację która się wytworzyła, tj. przeanalizowanie ile dzieci się urodziło, a ile będzie chodziło do przedszkola ?. Zdaniem burmistrza wytworzona sytuacja polityczna w chwili obecnej, zmiana rządu, zapowiadane reformy w expose pani Premier Szydło, nas też dotyczą, np. podniesienie progu podatkowego, zwolnienia z opodatkowania, ponieważ będą niższe wpływy do budżetu gminy. Rozpoczęcie edukacji sześciolatek też jest zdaniem burmistrza pod znakiem zapytania, nie wiemy czy będą gimnazja czy nie oraz ośmioletnie szkoły podstawowe. Wracając do analizy szczegółowej burmistrz stwierdził, że swoim służbom tj. Dyrektorowi ZOEASiPS p. Skalskiej – Krawczyk, polecił opracowanie szczegółowej analizy poszczególnych lat, ile dzieci się urodziło, ile trafi do przedszkola, a ile nie trafi, przedstawienie sytuacji od urodzenia do chwili obecnej kiedy dziecko może iść do przedszkola, obecnie ta sytuacja się zmieniła ponieważ następuje migracja młodych ludzi. Liczba urodzonych dzieci nie odpowiada liczbie dzieci, które przychodzą do szkoły. Burmistrz stwierdził, że Dyrektor Zespołu Szkół w Lubrańcu też zrobił taką analizę w 2010 roku, gdzie w obwodzie działania szkoły podstawowej powinno trafić do pierwszej klasy 58 dzieci, a trafiło przeszło 40, ta różnica to są te dzieci, które wraz ze swoimi rodzicami wyjechały do innych krajów. Analizując wstępnie liczbę urodzeń, rozważano, że przy odpowiednim remoncie obiektu, dyrektor Zespołu jest w stanie te trzy oddziały z przedszkola zagospodarować w budynku szkolnym i nie byłoby potrzeby rozbudowy Przedszkola. Kwestia ewentualnego połączenia w Zespół, czy włączenia Przedszkola, nie zależy od dyrektora tylko organu prowadzącego. Burmistrz stwierdził, że mówił, że taki wariant można

rozpatrywać, ponieważ uważa, że ku temu było by uzasadnienie, nawet gdyby do tego doszło, to zdaniem burmistrza Dyrektor Przedszkola nie powinna się obawiać, jeżeli chodzi o etat czy pracę, bo zmiana może być tylko w nazwie i zamiast dyrektora będzie wicedyrektor. Wiele by się nie zmieniło, ale w jakiś sposób poprawiło by to zdaniem burmistrza organizację zarządzania jeżeli chodzi o oświatę. Burmistrz poinformował radnych, że taką szczegółową analizę polecił opracować dla każdego obwodu szkolnego tj. Kłobi, Zgłowiączki, Sarnowa i Lubrańca. Gdy będą szczegółowe informacje oraz wyjaśni się jakie działania PiS - partia rządząca samodzielnie wprowadzi w życie, to wtedy zostanie podjęta decyzja, ale wcześniej będą prowadzone rozmowy.

Radna Lidia Nowak zadała pytanie jakie były by oszczędności gdyby połączyć przedszkole z Zespołem Szkół ?, bo ona żadnych oszczędności nie widzi, tym bardziej, że sześciolatki pozostają w Przedszkolu. Jeżeli siedmiolatki będą objęte obowiązkiem szkolnym to pójdą do I klasy, wtedy sześciolatki pozostają w Przedszkolu, natomiast gdyby doszło do likwidacji gimnazjów, były by ośmioletnie Szkoły Podstawowe, wtedy te dwa roczniki zostają jeszcze w Podstawówce, jeden rocznik odchodzi do Liceum. Zdaniem radnej nie było by wielkich braków i oszczędności bo gimnazja były by zlikwidowane.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przerwał wystąpienie stwierdzając, że ten problem należy pozostawić dyrektorom: szkoły, przedszkola i ZOEASiPS, po analizie radni zostaną poinformowani czy są oszczędności czy nie.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że nie mówił o oszczędnościach finansowych tylko o usprawnieniu zarządzania oświatą. Połączenie w Zespół poprawiło by sytuację. Pani Dyrektor Przedszkola podczas posiedzenia komisji informowała o potrzebie pomieszczeń socjalnych dla pracowników, włączenie Przedszkola do Zespołu Szkół ten problem na pewno by rozwiązało. W tej sytuacji co jest obecnie i przy tej liczbie dzieci, czy jest system gimnazjalny, czy też nie, jest możliwość zagospodarowania trzech oddziałów w budynku Zespołu Szkół w Lubrańcu.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że wcześniej podczas rozmowy na posiedzeniu komisji resortowej nie było tam miejsca.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że po dokładnej analizie, dyrektor wskazał lokal i poinformował jego, że jest to możliwe do zrealizowania, trzeba tylko dokonać remontu w Szkole Podstawowej. Prędzej czy później ten remont trzeba będzie przeprowadzić, wygląd szkoły się już zmienił, szkoła jest ocieplona, wymieniono system grzewczy, wybudowano na zewnątrz parkingi, należy jeszcze zabezpieczyć środki finansowe, czy to wydatkach bieżących, czy inwestycyjnych, na remont szkoły wewnątrz. Ten remont należy poprowadzić z myślą o zabezpieczeniu trzech izb lekcyjnych dla przedszkola, nawet w tym systemie co funkcjonuje.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski proponował by temat przedszkola pozostawić na czas późniejszy.

Radny Jacek Kowalewski prosił burmistrza o wstrzymanie przetargu dotyczącego sprzedaży działek przy ul. Al. Lipowej pod budowę garaży. Zdaniem radnego problem jest taki, że mieszkańcy mówią, że przy sprzedaży 10 działek, osoba która ma pieniądze wykupi większą ilość działek i wybuduje tam garaże. To będzie drożej niż wykup pojedynczej działki i wybudowanie garażu. Przetarg należy ograniczyć by osoby które mają pieniądze nie dokonywały zakupu większej ilości działek w celach zarobkowych. Ta wyprzedaż działek powinna się odbywać zdaniem radnego w taki sposób by wszyscy mogli zakupić działkę. Radny stwierdził, że rozumie, że sprzedając większą ilość działek, będzie to szybciej, ale prosi burmistrza o uwzględnienie swojej prośby w specyfikacji. W dalszej wypowiedzi radny stwierdził, że nie rozmawiano na temat połączenia Przedszkola tylko o przejęciu. Kiedyś były przepisy, że może być połączenie za zgodą Przedszkola, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, dzisiaj nie mówi się o Szkole Podstawowej, Gimnazjum i Przedszkolu, mówi się o Przedszkolu i Szkole Podstawowej, nie o włączeniu do Zespołu, tylko o połączeniu Szkoły Podstawowej i Przedszkola, więc prosi o odpowiedź cyt. „ jak to się ma ” ?, prosi o interpretację z ministerstwa jak zamierza się rozwiązać Zespół, czy włączyć, ponieważ w ustawie o systemie oświaty nie ma mowy o połączeniu z Gimnazjum. Organ prowadzący ma taką możliwość, czy to

będzie zasadne ?. Radny stwierdził, że jego zdaniem w tym temacie nie ma żadnych oszczędności, więc prosi o pisemną interpretację z ministerstwa czy jest taka możliwość, jak Zespół Szkół już jest, czy to będzie miało sens ?.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński odpowiadając na pytanie, czy będą oszczędności stwierdził, że jeżeli remontujemy budynki Szkoły Podstawowej, przygotowujemy izby lekcyjne, to jest oszczędność, bo nie wydaje się 200.000 zł. na rozbudowę Przedszkola i to jest uzasadnione ekonomicznie. Burmistrz nawiązując do propozycji składanych wcześniej przez radnych do budżetu 2016 roku stwierdził, że gdyby uwzględnił wszystkie żądania to deficyt budżetowy wyniósłby 6.700.000 zł. Każda gmina ma swój określony wskaźnik zadłużenia, oprocentowanie kredytów wchodzi w obliczenie tego wskaźnika zadłużenia i ma bardzo istotny wpływ, a RIO podczas szkoleń cały czas zwraca uwagę na powyższe sprawy, dlatego robiono cięcia na każdej wcześniej planowanej inwestycji, a nawet niektórych realizację przesunięto w czasie, by wskaźniki wytrzymały i były bezpieczne. Na pytanie radnego Kowalewskiego, czy jest możliwość prawna połączenia Przedszkola do Zespołu Szkół, gdzie już jest Gimnazjum, burmistrz odpowiedział, że tak, taka możliwość jest, bo ustawa zmusza organ prowadzący w terenie wiejskim gdzie są oddziały przedszkolne do połączenia, to do końca lutego 2016 roku trzeba zrobić w szkołach w: Sarnowie, Zgłowiączce i Kłobi gdzie już jest Zespół, w Lubrańcu też to jest możliwe, bez uzyskiwania informacji z ministerstwa. Kwestia Lubrańca, czy będzie łączenie czy nie, to trzeba się zastanowić, nawet nie łącząc jest potrzeba tych 3 sal i taka możliwość jest, Przedszkole oddzielne, ale trzy klasy w Szkole Podstawowej. Czy będzie Zespół czy nie, jak będzie Zespołem Szkół to będzie sprawniejsze zarządzanie.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził, że rada prace wykonała, zabezpieczyła pieniądze w WPI i budżecie roku 2016 - kwotę 190.000 zł. , reszta należy do burmistrza i dyrektorów: szkoły, przedszkola i ZOEASiPS. Następnie przewodniczący rady zaproponował by temat pozostawić i zobaczyć co się będzie działo dalej jakie minister podejmie działania, zaproponował zakończenie dyskusji nad sprawami szkoły i przedszkola. Jeżeli jest wola rady i taka potrzeba to można zapytać obecnych na sesji dyrektorów placówek co na ten temat sądzą, ale zdaniem przewodniczącego rady ta dyskusja może trwać całą sesję, a decyzje i tak będą podejmowane w czasie późniejszym.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że zadał pytanie czy to połączenie Przedszkola z Zespołem Szkół będzie zgodne z prawem, taka sieć szkół, by później nie było problemu że została źle podjęta uchwała. Radny stwierdził, że ma nadzieję, że decyzja będzie słuszna, że Przedszkole łączy się ze Szkołą Podstawowa to nie ma problemu, ma wątpliwości czy można taką decyzję podjąć gdy jest Gimnazjum i Przedszkole, dlatego prosi o uzyskanie interpretacji z ministerstwa na ten temat i to jest w ramach zgłaszanych przez niego interpretacji, chodzi o aspekty prawne.

Radny Stefan Gralak stwierdził, że jako radny już od 9 lat jest zwolennikiem utworzenia Zespołu Szkół w Lubrańcu z włączeniem Przedszkola, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Z różnych przyczyn tworząc Zespół Szkół nie włączono Przedszkola, ale on nadal jest zwolennikiem włączenia Przedszkola do Zespołu Szkół. W WPI i budżecie gminy zapisana jest kwota 190.000 zł., zdaniem radnego na przystosowanie izb lekcyjnych przez Zespół Szkół wystarczy kwota około 75.000 zł., izby będą wyposażone w media, dlatego proponuje włączyć Przedszkole Samorządowe do Zespołu Szkół w Lubrańcu bądź utworzyć Zespół Placówek Oświatowych, jak zrobiły to inne samorządy wokół Gminy Lubraniec, jako przykład podał działania podjęte wcześniej przez Gminę Lubień Kujawski.

Radna Magdalena Rybowska zabierając głos stwierdziła, że chodzi jej o oświetlenie na terenie Lubrańca, w okresie jesienno – zimowym robi się szybko ciemno, czy był wykonywany przegląd tego oświetlenia drogowego ?, bo np. róg ulicy Św. Anny, ul. Brzeskiej i ul. Ogrodowej gdzie jest przejście dla pieszych z jednej i z drugiej strony jest lampa, ale ona się nie pali, tak samo przy „Groszku”, są to miejsca często uczęszczane przez mieszkańców jest tam przejście dla pieszych powinna tam być lampa która się pali. Druga interpelacja dotyczyła ul. Polnej, radna stwierdziła, że prace remontowe rozpoczęto, trochę coś tam zrobiono i cisza, został tylko miesiąc czasu do końca roku czy te prace będą dalej robione ?.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński odpowiadając stwierdził, że przeglądy oświetlenia były robione, jest mankament dotyczący oświetlenia przy ul. Św. Anny. Co do terenu miasta to zdaniem burmistrza radni wyolbrzymiają problem. Propozycja radnych by wszystkie lampy paliły się na każdym słupie, to nie zawsze tak było, podwyższy koszty stałe. Praktycznie na oświetlenie rocznie z budżetu wydatkuje się środki w kwocie około 300.000 zł., ujmując wszystkie lampy jak życzą sobie radni będzie to kwota 600.000 zł. Burmistrz stwierdził, że jeżeli tą radę na to stać, to tak może być, ale w tym układzie nie będą robione żadne inne inwestycje w mieście za tą kwotę. Co do tematu ul. Polnej, to prace zaplanowane są wykonane zgodnie z zapisem w WPI, realizacja w bieżącym roku oraz w roku 2016. Burmistrz stwierdził, że sama radna wie, a teraz mówi że nie rozumie, że z jednej strony nic się nie dzieje, a z drugiej strony sama radna występowała o garaż p.

czy innego mieszkańca, burmistrz stwierdził, że nie pamięta nazwiska, gdzie nielegalnie ma postawiony garaż w gminnej działce drogowej. Burmistrz stwierdził, że musiał poczekać i do tej pory ten pan nie rozebrał tego garażu, burmistrz zapytał się radnych czy ten garaż ma siłą rozebrać ?. Właściciel garażu otrzymał propozycję by do czasu zakupu działki, bo inaczej tej działki nie może sprzedać tylko w przetargu, by działkę pod garaż dzierżawił do czerwca 2016 roku, ale nie odpowiada, więc szuka rozwiązania innego, na zasadzie kompromisu, nie siłowego. Za pierwszym rzędem garaży na ul. Spotowej od strony Dunaju zaproponował burmistrz by tam przeniosła ta osoba garaż, ale ten Pan był tą propozycja wielce obrażony. Firma wykonująca prace na ul. Polnej by już dawno weszła i położyła asfalt, ale ta sprawa garażu przeciąga się w czasie, jeżeli wszystko uda się zrobić, to na tym odcinku drogi zostanie położony asfalt. Ten garaż z tego miejsca musi zniknąć, bo tam przebiega nitka kanalizacyjna która ma być przebudowana. Budowa ulicy Polnej w kierunku osiedla tzw.

który przeznaczył grunty orne na działki budowlane, gmina ma też tam wydzielone działki po ujęciu wodnym na działkę drogową plus trzy działki budowlane mieszkańca plus mieszkanie punkt usługowy po hydroforni. Do tych osób, które mają nielegalnie ustawione garaże, bez pozwolenia zostało z urzędu wysłane pismo określające czas do końca kwietnia 2016 roku na przeniesienie tych garaży na działki za hydrofornią, burmistrz stwierdził, że czeka za odpowiedzią na to pismo. Burmistrz radnych jak i pozostałych uczestników sesji poinformował, że jego poprzednik sprzedał część mieszkań komunalnych przy ul. Szkolnej z udziałami do całej działki i teraz właściciele tych lokali za każdym razem muszą wyrażać zgodę na podejmowane na tej działce działania współwłaścicielowi jakim jest gmina. Burmistrz poinformował, że | jest współwłaścicielem, ma garaż ustawiony na działce urzędu, chyba bez pozwolenia, i pisze, że jest działanie burmistrza niespołeczne, apolityczne i wykorzysta to w wyborach itd., może to zrobić ale niech garaż postawi na swojej działce, może ustawić na działce gdzie współdziałowcem jest gmina, ale chce burmistrz wybudować drogę by te działki mieszkaniowe sprzedać. Ta sytuacja może być przeszkodą w realizacji inwestycji typu budowa ul. Polnej. Burmistrz poinformował, że w tym roku chce to zadanie zrealizować od ul. Szkolnej, a na drugi rok rozpocząć od ul. Brzeskiej i zakończyć to zadanie, ale jeżeli będzie taki upór, to burmistrz będzie zmuszony poinformować o tym nadzór budowlany. Co do interpelacji związanej z wstrzymaniem przetargu, by jedna osoba nie wykupiła działek, to burmistrz odpowiedział, że inaczej nie może sprzedać działek tylko w formie przetargu. Jest duże zainteresowanie zakupem działek i być może jest to nieekonomiczne postępowanie gdy dużo działek przeznaczono do sprzedaży, bo jak jest mniej to wtedy cena idzie do góry. Jest duże zainteresowanie dlatego do sprzedaży przeznaczono 10 działek, burmistrz stwierdził, że na ten temat ma inne zdanie jak radny Kowalewski.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że to były obawy ludzi, że nie będzie ich stać by stanąć do przetargu, cyt. „, chodzi o to, że jeżeli przypuścmy te 10.000 zł. będzie kosztowała jedna działka, a te 5 czy 10 to nie będzie 50.000 zł. tylko około 100.000 zł., to ten ktoś. Teraz był sprzedawany garaż na osiedlu, to ten garaż kosztował wybudowany wraz z mediami 35.000 zł., Ci ludzie się boją, że ktoś kto da 100, zarobi pewnie 250 na takiej transakcji, a oni nie będą mogli kupić np. 10, a stać na te 15 czy 10, tylko takie obawy są ludzi i tylko tyle”.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński stwierdził, że te działki były wyceniane w różnej kwocie np. 1.500 zł. plus koszty wyceny itp., w przetargu uzyskiwano kwoty 2.000 zł., 2.500 zł. za działkę. Wracając do inwestycji i tematu wywołanego przez radną, burmistrz odpowiedział, że na 11 inwestycji drogowych w terenie, już interweniował pięć razy, w kilku przypadkach ze skutkiem pozytywnym, bo sytuacja jest taka, że trasa drogi przebiegającej w rzeczywistości nie pokrywa się z pasem drogowym, z dokumentami geodezyjnymi. Taka sytuacja wynikła w m. Krowice, gmina jest w trakcie wyjaśniania, bo według geodety, który wytyczył inwestycję, to w ogóle w polach ornych powinna ta droga przebiegać, taka sytuacja miała miejsce w Żydowie, w Bodzanowie. Burmistrz poinformował o problemach związanych z budową drogi w m. Kol. Łódź, gdzie mieszkańcy mają część domu, płotu, ogrodzenia w drodze. Burmistrz poinformował też o problemie związanym z pozyskaniem części gruntu od p. \_\_\_\_\_, który chce odszkodowania. Burmistrz stwierdził, że gdyby był faktycznie złośliwy i się uparł przy literze prawa, to niektórzy mieszkańcy musieliby rozbierać swoje domy, ogródki, bo asfalt od domu będzie biegł w odległości 5 cm. Burmistrz stwierdził, że tą inwestycję wstrzymał, nie da \_\_\_\_\_ odszkodowania za te odcinki przy dwóch działkach, bo to sami ludzie weszli w drogę. Burmistrz stwierdził, że należało by wytyczyć nowy pas drogi i przystąpić do budowy, pod warunkiem, że Ci rolnicy nieodpłatnie przełożą grunty, ponieważ takiej woli nie ma dlatego ten odcinek nie będzie robiony i zostaną na tej inwestycji wolne środki w budżecie. Nawiązując do m. Sułkowo i prawowania się z \_\_\_\_\_, burmistrz stwierdził, „ że wyszło na nasze „ ale przez około 1,5 roku była wstrzymana inwestycja.

Radny Waldemar Majewski nawiązując do budowy drogi w m. Kol. Łódź stwierdził, że uzgadniał z burmistrzem by drogę wybudować do p. \_\_\_\_\_, ponieważ są sprawy proceduralne, które są ważne, on to rozumie i ze strony mieszkańców ma napór by drogę doprowadzić do p. \_\_\_\_\_ a później to zostawić jak nie chcą oddać gruntu.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński stwierdził, że taki odcinek został wytyczony, tylko nie można rozpocząć prac ponieważ chcąc ten odcinek wybudować, to na początku jest sprawa p. \_\_\_\_\_ i temat się ucina. W ubiegłym roku prace były zrobione do granicy z p. \_\_\_\_\_ i od granicy p. \_\_\_\_\_ miało być robione dalej, p. \_\_\_\_\_ i teraz nie wyraża na to zgody, należało by zlecić geodecie wytyczenie granic drogi, ale to będą dodatkowe koszty ponadto prace będą wstrzymane.

Radna Anna Przybysz zabierając głos stwierdziła, że zrozumiała, że w interpelacjach nie będzie poruszany temat przedszkola, bo ma też swoje spostrzeżenia i rozumie, że ten punkt zostawiamy na realizację pkt 18 – wolne wnioski i zapytania, bo widzi specjalistów z przedszkola i myśli, że ten temat się rozwinie, bo też chciałaby się podzielić swoimi spostrzeżeniami. Jeżeli chodzi o modernizację oświetlenia to Klub Gospodarność i Rozwój pisał pismo w tej sprawie o umieszczenie wielu zadań inwestycyjnych w WPI, niestety wiele z nich nie zostało uwzględnionych, między innymi to oświetlenie. Zdaniem radnej stan oświetlenia w mieście jest naprawdę fatalny i to nie są radnych fanaberie czy sprawy wymyślone, ale to są codzienne monity od mieszkańców, dlatego też radna zwróciła się z pytaniem do burmistrza, czy jest zadowolony faktycznie z takiego poziomu oświetlenia w Lubrańcu, skoro mieszkańcy mają inne zdanie na ten temat?. Radna stwierdziła, że przeraziła ją informacja, którą burmistrz powiedział na komisji, cyt. „ że nie będzie modernizował oświetlenia w Lubrańcu, w mieście Lubrańcu na ledowe, ponieważ jakby ta inwestycja w momencie kiedy zostaną włączone te lampy ledowe przejdzie na własność energetyki ”. Radna zwracając się do burmistrza stwierdziła, że w tym momencie zastanawia się czy nie było by to słuszne, bo energetyka dbała by o to, żeby te lampy funkcjonowały tak jak powinny, bo w tej chwili to co jest to wystarczy tylko przejść po mieście. Radna stwierdziła, że nie wie, bo nie zna się na tym, ale można by było w tym momencie nad tym się zastanowić, bo żyjemy tu na chwilę i jesteśmy po to żeby razem wspólnie łatwiej nam było żyć i codziennie łatwiej pokonywać trudności. Radna stwierdziła, że są bombardowani różnymi innymi sprawami i nie powinno się utrudniać sobie życia, w sensie, że mówią ponad rok, proszą o oświetlenie i w Lubrańcu w tym zakresie nic się nie dzieje. Pomimo, że radna Rybowska wymieniła kilka ulic, to radna Przybysz stwierdziła, że ona by nie wymieniała żadnych ulic bo taki problem dotyczy każdej ulicy, radna stwierdziła, że przykrą sprawą jest też walka radnego o jedną

lampę na skrzyżowaniu w Sarnowie, gdzie jest niebezpiecznie, gdzie jest Szkoła Podstawowa, i tej lampy nie można tam postawić, czyli zdaniem radnej jest coś na rzeczy z tym oświetleniem, najbardziej w Lubrańcu, ale też na wsiach. Radna powtórzyła pytanie, czy burmistrz jest zadowolony z takiego stanu oświetlenia w Lubrańcu, jeżeli nie to jakie konkretne działania podejmie. Druga poruszana przez radną sprawa dotyczyła pracy radcy prawnego w urzędzie, taka osoba jest zatrudniona tyle tylko, że jest to pan radca prawny, który rozwiązuje sprawy, ale tylko i wyłącznie pracownikom urzędu. Radna prosiła burmistrza by ten pan służył także pomocą prawną mieszkańcom, bo wiele osób potrzebuje w tym obszarze wsparcia, chociażby tylko w jednym dniu w tygodniu, kilka godzin – od godziny do godziny, radna zaproponowała by radca sam ustalił sobie w jaki sposób tych zwykłych ludzi, spoza pracowników urzędu będzie przyjmował i na jakich zasadach, taka jest potrzeba mieszkańców o którą prosiła, prosiła o zdanie burmistrza jak do tej sprawy radcy prawnego się odniesie. Trzecia poruszana sprawa przez radną dotyczyła funkcjonowania burmistrza w urzędzie, odnośnie przyjmowania klientów. Radna stwierdziła, że nie chce tego tematu za dużo rozwijać, bo na ten temat już dużo mówiła, ale w tym temacie się nic nie zmieniło, nadal burmistrza trudno jest zastać w urzędzie w odpowiednim dniu, dlatego radna prosiła by burmistrz podszedł do tego w taki sposób, żeby w jednym wybranym przez siebie dniu tygodnia, dogodnym dla siebie, był dostępny od godz. 8<sup>00</sup> do godz. 15<sup>00</sup> w urzędzie, tak jak to jest w innych gminach, to zdaniem radnej powinna być dla burmistrza cyt. „świętość i tej świętości w Lubrańcu też oczekują”.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził, że już mówił, do Wysokiej Rady na temat Przedszkola, w wolnych wnioskach i zapytaniach ten temat Przedszkola nie będzie poruszany. Następnie zwracając się do Pani Dyrektora Przedszkola, zapytał się czy było wspólne jej spotkanie z burmistrzem, Dyrektorem Zespołu Szkół i Dyrektorem ZOEASiPS ?

Dyrektor Przedszkola Samorządowego Anna Bacciarelli odpowiedziała, że jeszcze nie było takiego spotkania.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski zwracając się do Pana Dyrektora Zespołu Szkół, zapytał się czy było wspólne jego spotkanie z burmistrzem, Dyrektorem Przedszkola i Dyrektorem ZOEASiPS ?

Dyrektor Zespołu Szkół Przemysław Sadziński odpowiedział, że takiego spotkania nie było.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził, że temat Przedszkola pozostawimy, po rozmowach Dyrektora Zespołu Szkół, Dyrektora Przedszkola Samorządowego z Burmistrzem Lubrańca i Dyrektorem ZOEASiPS będzie można dopiero coś powiedzieć, radni pieniądze zabezpieczyli i są one w WPI zabezpieczone, przewodniczący rady stwierdził, że nie widzi więc sensu dalszej rozmowy na ten temat.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że radni przyjęli pewną metodykę i na swoich facebookach też ją stosują. Następnie prosił by radni z Klubu nie przypisywali sobie inwestycji, które on wymyślił, oraz tych które wprowadził do WPI np. przebudowy ul. Polnej czy innych. Burmistrz stwierdził, że radni wnioskowali w swoich wystąpieniach, ale te inwestycje były już wpisane w WPI, część rzeczy o które radni wnioskowali została uwzględniona, część natomiast nie wpisuje się w zadania inwestycyjne, a są one ujęte w budżecie w wydatkach bieżących, jak np. zakup koszy na śmieci, zakup większej ilości drzewek celem posadzenia na terenie przy cmentarzu komunalnym, jest to w wydatkach bieżących ujęte. Burmistrz zwracając się do radnej Przybysz stwierdził, że w tamtym tygodniu jak mówił, bez względu czy to był poniedziałek, wtorek, środa, czwartek czy piątek jeździł po terenie i marzył i wtedy nie przyjmował interesantów, ponadto zawsze kiedy są w urzędzie interesanci, niezależnie od dnia tygodnia, nie patrząc na godziny pracy ich przyjmuje, nawet do godz. 16<sup>00</sup> czy 17<sup>00</sup>, jeżeli chodzi o ten tydzień to burmistrz poinformował radną, że od godz. 10<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup> nie będzie obecny, bo z żoną musi jechać do lekarza, ma ustaloną rehabilitację. Odnosząc się do wniosku radnych co do modernizacji oświetlenia ulicznego w mieście, burmistrz stwierdził, że nie wie ile razy ma to tłumaczyć, słupy, linia energetyczna, lampy, po modernizacji gmina nie jest właścicielem, właścicielem jest spółka energetyczna, gmina natomiast zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym ma obowiązek oświetlać ciągi komunikacyjne, jezdnie i ulice.

Nawiązując do rozmowy z energetyką, o którą radna Przybysz prosiła, to burmistrz zadał pytanie czy ona ma sens ?, bo sama energetyka nie widzi takiego sensu, po drugie jeżeli gmina ma kupić ledy, zainstalować, to przejdzie na majątek energetyki, możemy to zrobić. Burmistrz stwierdził, że radnym tłumaczył, i jest taki zapis w zadaniach inwestycyjnych odnośnie oświetlenia, nowe ciągi oświetlenia - wchodzi w ledy, mówił o ul. Strażackiej, że robiona jest dokumentacja i tam ma być 7 lamp ledowych, natomiast na istniejącej linii gdzie właścicielem jest energetyka nie może gmina tego robić, bo już gmina płaci energetyce 17 zł. za lampę, żeby świadczyli tą usługę, żeby na czas były włączone te lampy i jeżeli jest jakaś awaria żeby to szybko zostało usunięte. Pracownik urzędu zgłasza każdorazowo problem energetyce, burmistrz prosił radną by nie wymagała, że dzisiaj zgłosi awarię, a jutro energetyka przyjedzie, bo energetyka tak szybko nie działa.

Radna Anna Przybysz przerywając wypowiedź burmistrza stwierdziła, że zgłaszają cały rok, cały czas te same lampy, nic nowego.

Przewodniczący rady Piotr Sławianowski prosił by radna nie przerywała wypowiedzi burmistrzowi.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński kontynuując wypowiedź stwierdził, że te wnioski zgłoszone są w trakcie załatwiania. Ponadto tą modernizację powinna zrobić energetyka, bo oni biorą duże pieniądze. Z tego co wie to nic nie jest planowane. Te zainstalowane lampy były instalowane za czasów urzędowania p. Stanisława Pawlaka, były to nowoczesne lampy, które robiły oszczędność w poborze energii i tą oszczędnością inwestycja była spłacana. Ekologia poszła do przodu, teraz są ledy, które są lepsze od tych obecnych lamp, burmistrz stwierdził, że takie oświetlenia będzie starał się robić na nowobudowanych odcinkach oświetlenia jak miało to miejsce w m. Górniak, w m. Dobierzyn i będzie na ul. Strażackiej o czym wcześniej mówił.

Radna Anna Przybysz zabierając głos stwierdziła, że chciała by wyjaśnić, bo burmistrz powiedział i zarzucił jakoby na facebooku radni z Klubu przypisywali sobie jakieś działania, które nie są ich udziałem, bo burmistrz już dawno to włączył, następnie radna przytoczyła 12 punkt pisma z dnia 28 sierpnia br. na które do dzisiaj nie ma odpowiedzi, jest tam między innymi zapis dotyczący jak najszybszego rozpoczęcia realizacji tych zadań inwestycyjnych w mieście, które corocznie są uwzględniane w programie inwestycyjnym i budżecie, a jak do tej pory nie ma żadnych działań w tym zakresie i to było: przebudowa Starego Rynku, ulicy Polnej, chodników: na ulicy Kaliskiej, Kopernika, „Pańskiej Ścieżki” itd. Radna stwierdziła, że nie przypisują sobie żadnych, ale je artykułują. Radna stwierdziła, że za Pana Pawlaka lampy były wszędzie, nie było co drugich pustych kikutów, wtedy lampy nie zostały zdjęte, to za działalności obecnego burmistrza co druga lampa została zdjęta. Radna stwierdziła, że rozumie, że w mieście będzie tak jak jest, burmistrz jest zadowolony wobec takiego stanu, mieszkańcy nie mają racji, ona też nie ma racji, inni radni też nie mają racji, radna stwierdziła, że tak to odbiera, następnie zwracając się do burmistrza radna zadała pytanie czy dobrze to odbiera ?.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński odpowiedział, że radna źle go odbiera, on by nie określał czy jest zadowolony czy nie. Burmistrz radnym zwrócił uwagę na demokrację, stwierdził, że radni jako Klub zgłaszają wniosek by w budżecie ująć do realizacji pewne zadanie, rada miejska większością przyjmuje lub nie ten wniosek do realizacji, część zadań była robiona np. Stary Rynek czy ul. Kopernika, na realizację zadań są planowane środki na 2016 rok. Kwestia radcy prawnego – burmistrz odpowiedział, że radca prawny jest zatrudniony przez urząd żeby rozstrzygać sprawy cyt. „ nasze jako gminy, a nie wszystkich mieszkańców ”. Jeżeli ktoś się zwróci o pomoc to na prośbę burmistrza pan radca nieodpłatnie pomaga, udziela porad prawnych. Burmistrz stwierdził, że na pewno nie wprowadzi i nie narzuci ..... że jeden dzień ma przyjmować interesantów. Burmistrz poinformował, że prowadzone są rozmowy z Powiatem na temat utworzenia w Lubrańcu Biura Porad Prawnych w budynku Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Będzie tam zatrudniony radca prawny i on będzie udzielał darmowych porad dla ludności.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski powitał radnego powiatu p. Karola Matusiaka, który przybył na obrady sesji rady miejskiej.

Radny powiatu wrocławskiego Karol Matusiak zabierając głos w kwestii porad prawnych, poinformował, że od 1 stycznia 2016 roku w budynku Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubrańcu takie porady będą udzielane przez 5 dni w tygodniu, radca będzie codziennie, już stosowne uzgodnienia z Kancelariami Prawnymi Powiat podpisał, z tych porad będą mogli korzystać mieszkańcy z gminy Lubraniec i gmin sąsiednich. Takich punktów porad prawnych, które finansował będzie powiat będą trzy tj. w Lubrańcu, we Wrocławku i Lubieniu Kujawskim. Radny stwierdził, że ta kwestia z korzyścią dla mieszkańców przy udziale powiatu została pozytywnie załatwiona.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poinformował, że jadąc ul. Radziejowską, gdzieś na wysokości na chodniku jest bardzo duże zagłębienie, to jest droga powiatowa, przewodniczący prosił by burmistrz wystosował stosowne pismo do zarządcy drogi o wyrównanie, zlikwidowanie tego dużego zagłębienia, bo gdy spadnie śnieg tam może dojść do wypadku.

#### **Do pkt 9**

Skarbnik gminy Ewa Janicka stwierdziła, że korzystając z upoważnienia komisji wprowadziła zmiany w projekcie uchwały budżetowej, w wyniku tych zmian dochody budżetu jak i wydatki zostały zwiększone o dotację w kwocie 5.339,83 zł., zmiana ta wynika z porozumienia zawartego pomiędzy Powiatem Wrocławskim i Gminą Lubraniec w sprawie realizacji i finansowania zadania pn. Zimowe utrzymanie dróg powiatowych oraz ulic leżących w ciągach tych dróg w sezonie zimowym 2015 - 2016. Jeżeli nie będzie potrzeby uruchomienia akcji zimowej to dotacja będzie zwrócona powiatowi.

Ponieważ do przedstawionych zmian radni nie mieli uwag i zapytań, przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski odczytał treść projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na rok 2015. Ponieważ do projektu uchwały radni nie zgłaszali uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

#### **U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym 12 głosami za, przy jednym głosie wstrzymującym się od głosowania radnego Jacka Kowalewskiego podjęli uchwałę Nr XII/72/2015 Rady Miejskiej w Lubrańcu zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na rok 2015.** W głosowaniu udział brało 13 radnych, nieobecny podczas głosowania był radny Stefan Gralak. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na rok 2015 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 10**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2014 - 2020 dla Gminy Lubraniec. Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

#### **U S T A L E N I A :**

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 12 głosami za podjęli uchwałę Nr XII/73/2015 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2014 - 2020 dla Gminy Lubraniec. W głosowaniu udział brało 12 radnych, nieobecni podczas głosowania byli radni: Stefan Gralak i Waldemar Majewski. Uchwała Nr XII/73/2015 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 11**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

#### **U S T A L E N I A :**

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 13 głosami za podjęli uchwałę Nr XII/74/2015 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. W głosowaniu udział brało 13 radnych, nieobecny podczas głosowania był radny Stefan Szczupakowski. Uchwała Nr XII/74/2015 stanowi załącznik do protokołu.

## Do pkt 12

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psa, w którym opłatę roczną od posiadania psa proponuje burmistrz w wysokości 60 zł. od jednego psa.

Radna Magdalena Rybowska zabierając głos stwierdziła, że na posiedzeniu komisji edukacji i spraw społecznych złożyła wniosek formalny aby obniżyć wysokość tej opłaty do kwoty 30 zł. od psa. Wniosek ten został przegłosowany przez wszystkich członków komisji więc teraz też składa wniosek formalny aby wysokość opłaty wynosiła 30 zł. od psa.

Radna Anna Przybysz zabierając głos stwierdziła cyt. „, skoro na komisji zostało przegłosowane, że 30 zł., a teraz radni mają głosować nad 60 zł., to się zastanawiam po co tak naprawdę są te komisje ?, bo jak jest decyzja podjęta na komisji to ona powinna wpłynąć do porządku obrad i głosować radni powinni nad tym co przegłosowała komisja, czy to jest tak, czy się mylę i czegoś nie wiem ? ”.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził, że jest wniosek radnej o stawkę 30 zł., a burmistrza o stawkę 60 zł., radni w pierwszej kolejności głosują nad wnioskiem najdalej idącym, a więc nad stawką 60 zł.

Wywiązała się polemika między radnymi, a przewodniczącym rady, który wniosek jest najdalej idący.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński wyjaśnił, że tylko jedna komisja resortowa rady przegłosowała stawkę opłaty w wysokości 30 zł. od psa, inne komisje przegłosowały opłatę w wysokości 60 zł. od psa.

Burmistrz stwierdził, że przygotowując projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psa zaproponował stawkę opłaty w wysokości 60 zł., a ostateczna decyzja należy do radnych. Ustalając stawkę w wysokości roku bieżącego, w kwocie 60 zł. od psa, wpływy roczne do budżetu wyniosą 900 zł.

Radna Lidia Nowak zabierając głos stwierdziła, że nie chodzi o miliony ale o tak małe pieniądze, rozmawiano już wiele razy, że najlepiej by było w ogóle zlikwidować tą opłatę. Bo są narzędzia ale nie są egzekwowane wpłaty, radna stwierdziła, że myśli o tym, że te 30 zł. to też nie jest mało, ale może by więcej osób płacących lojalnie tą opłatę zapłaciło, nie jest ta opłata egzekwowana więc mała ilość osób ją płaci, rozmawiano o tym na komisji i nie wie dlaczego burmistrz upiera się z propozycją 60 zł., a dla niektórych jest to bardzo dużo. Radna stwierdziła, że rozumie, że burmistrz powie, że to rada przegłosuje itd., w takim razie radna zgłasza się do radnych, bo jak wpływy wynoszą 900 zł. to ile osób płaci ?, w całej gminie tylko 12 osób ma psy ?, bo rolnicy płacą powyżej drugiego psa, czyli wszyscy mają tylko dwa, a w mieście nie ma nikt, tylko 10 osób ?.

Radna Anna Przybysz zabierając głos zaproponowała by od tego podatku od jednego psa odejść na jeden rok, jeżeli można ?, część płaci ale ta ściągalność jest zerowa, uderza to tylko w ludzkie sumienie i uczciwość, kto jest uczciwy i ma sumienie to pójdzie i zapłaci, a kto jak radny mówił, mieszka na wsi i w jego gospodarstwie biega 10 psów na pytanie ile ma psów odpowiada, że dwa i tak to działa, w życiu nie zapłacił podatku od psa, i od niego tego podatku nie wyegzekwowano.

Radny Waldemar Majewski stwierdził, że nie jest za tym aby od tego podatku odejść, ale należy się zastanowić czy nie przejść na 30 zł., może ściągalność by była większa niż przy stawce 60 zł., przez okres roku spróbować z tą niższą stawką.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że teraz na sesji radni wychodzą z nowymi wnioskami, było na komisji 30 zł., burmistrz mówił jakie to są pieniądze, zerowej stawki nie może być bo to jest określone ustawowo, jaką radni stawkę ustalą to będzie obowiązywała przez rok, burmistrz stwierdził, że on może zaproponować nawet stawkę ustawową.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radną Magdalenę Rybowską aby wysokość opłaty wynosiła 30 zł. od psa.

**Radni w głosowaniu jawnym 6 głosami za opowiedzieli się za wnioskiem radnej Magdaleny Rybowskiej aby wysokość opłaty wynosiła 30 zł. od psa, natomiast 8 głosami opowiedzieli się przeciw powyższemu wnioskowi.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji

rady. Za wnioskiem opowiedzieli się radni : Lidia Nowak, Anna Przybysz, Magdalena Rybowska, Stefan Szczupakowski, Jacek Kowalewski i Waldemar Majewski.

**Tym samym wniosek zgłoszony przez radną Magdalenę Rybowską upadł.**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psa, przygotowany przez burmistrza, w którym opłatę roczną proponuje burmistrz w wysokości 60 zł. od jednego psa.

**U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym 8 głosami za, przy 5 głosach przeciwnych ( radnych: Lidii Nowak, Anny Przybysz, Magdaleny Rybowskiej, Stefana Szczupakowskiego i Jacka Kowalewskiego ) oraz jednym głose wstrzymującym się od głosowania – radnego Waldemara Majewskiego, podjęli uchwałę Nr XII/75/2015 w sprawie opłaty od posiadania psa określającą opłatę roczną w wysokości 60 zł. od jednego psa. W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji rady Uchwała Nr XII/75/2015 stanowi załącznik do protokołu.**

**Do pkt 13**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2016 rok. Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

**U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę Nr XII/76/2015 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2016 rok. W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji rady. Uchwała Nr XII/76/2015 stanowi załącznik do protokołu.**

**Do pkt 14**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego. Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

**U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę Nr XII/77/2015 w sprawie obniżenia ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego. W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji rady. Uchwała Nr XII/77/2015 stanowi załącznik do protokołu.**

**Do pkt 15**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wzorów informacji i deklaracji na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny. Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

**U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę Nr XII/78/2015 w sprawie określenia wzorów informacji i deklaracji na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny. W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji rady. Uchwała Nr XII/78/2015 stanowi załącznik do protokołu.**

**Do pkt 16**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na rok 2016.

Radna Lidia Nowak zwracając się do radnych powiedziała, że na pewno podczas wszystkich posiedzeń komisji pozostałych tak jak i na jej komisji, gdzie był obecny Prezes ZUK sp. z o.o omawiano sprawy związane z ustaleniem taryf. Co roku jest ta sama sytuacja z podniesieniem cen wody, nadal nie egzekwowane są opłaty za wodę od osób, które co roku nie płacą. Radna stwierdziła, że Prezes spółki

tłumaczył, że chcąc zakręcić jednej osobie wodę trzeba pięciu rodzinom zakręcić wodę w pionie, w tym czterem rodzinom, które za pobór wody płacą, wtedy one nie miałyby tej wody. To już jest piąty rok gdy ona jest radną i zawsze zwracała się do p. Prezesa by założył zegary tym osobom co nie płacą i wtedy one by miały wodę zakręconą, być może była by to mobilizacja do płacenia. W obecnej sytuacji płacą wszystkie osoby za tych co nie płacą. Podwyżka ceny wody o 18 groszy na m<sup>3</sup> no niby dla niektórych nie jest to dużo, dochodzi do tego 9 groszy podwyżki ceny za ścieki, co razem daje kwotę 27 groszy netto. Radna zwróciła uwagę, że Prezes komunalni wzrost uzasadniał jak zwykle podwyżką prądu, której nie ma, bo prąd nie działył i zakupem jakiś pomp do Żydowa, która by miała kosztować 30.000 zł. oraz zakupem urządzeń do odczytu wody 25.800 zł., z tych 18 groszy księgowa spółki obliczyła, że było by 67.000 zł. Radna stwierdziła, że oprócz zapłaty za wodę przez wszystkich uczciwie płacących płacimy również abonament i jej zdaniem z tych pieniędzy powinny być dokonywane zakupy takie jak zakup pompy, bo pompę zakupuje się raz na ileś lat, a mieszkańcy za wodę będą płacili co roku tą podniesioną stawkę, bo nikt nam stawki nie obniży choć ta pompa jest. Radna zwróciła się do sumień radnych i zadała im pytanie czy dbają oni o interes ZUK czy swoich wyborców ?.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski zapytał się radnej czy chce odpowiedzi od p. Prezesa ?.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że odpowiedź od Prezesa już otrzymała, teraz zwracała się do radnych.

Radny Jacek Kowalewski zabierając głos stwierdził, że na komisji rozmawiano o stawkach, o których mówiła radna Nowak, jego zdaniem problem nie jest w ciągłym podnoszeniu stawek, ponieważ nie będziemy co chwilę podnosić stawki, ale problem jest z wyegzekwowaniem opłat, na pytanie ile komunalni zarobiła pieniędzy była odpowiedź, że 60 tys. zł., ale są one nieściągalne i zakład na tej działalności wychodzi na zero. Zdaniem radnego za chwile może się okazać, że nie będzie to 60 tys. zł., ale 80.000 zł. czy 100.000 zł. ponieważ oprócz tego że wzrosły stawki to nieściągnięte będą dodatkowe pieniądze. Okaze się jak powiedziała radna, że każemy ludzi za to, że uczciwie płacą. Może najpierw Prezes by się zastanowił jak ściągnąć te pieniądze, jaką przyjąć kwalifikację komu wodę odciąć, bądź pomóc co dalej. To nie jest tylko woda, bo za chwile będą opłaty za mieszkania komunalne, ludzie nie płacą z różnych powodów, radny stwierdził, że on nie ocenia dlaczego ludzie nie płacą tylko problem jest taki, że co chwile radni będą coś podnosili, Ci którzy płacą uczciwie przestaną płacić i wpadniemy wtedy w zamknięte koło, Ci ludzie nie będą płacić bo na to już nie będzie ich stać. Dzisiaj jest mowa o 18 groszach, a za chwile może być to 1,80 zł. itd., radny stwierdził, że zanim zaczniemy podnosić stawki może trzeba by było poprosić p. Prezesa by zastanowił się jak poprawić ściągalność, może trzeba by było opracować jakiś program naprawczy ściągnięcia tych pieniędzy. Radny prosił, jak powiedziała radna by się zastanowić, cyt. „ w nieskończoność podwyższanie stawek co chwile będzie problemem, więc proszę by się zastanowić jak poprawić ściągalność, a dopiero wtedy gdy się wykaże rzeczywiście, że nie da rady się ściągnąć z jakiegoś powodu, ale nie dlatego, że ktoś nie płaci i co dalej ?. Co będzie gdy zaległości wyniosą ponad 200.000 zł. ?, czy też ceny będziemy podnosili ?, dlatego proszę burmistrza jak i prezesa o przemyślenie jakiegoś mechanizmu, który byłby w stanie spowodować ściągnięcie tych pieniędzy bądź wymyślenie jakiejś innej możliwości, która by uniemożliwiła podniesienie tych stawek ”.

Prezes ZUK sp z.o.o. Mirosław Lewandowski zabierając głos przypomniał, że cena wody i ścieków nie wzrosła od 2 lat, cyt. „bo były wybory, gorączka przedwyborcza i nie było woli radnych by te ceny podnieść”. W ciągu tych 2 lat zmieniło się wiele czynników, które doprowadziły do tego, że jednak urządzenia pracują i się zużywają, więc trzeba ponosić odpowiednie koszty utrzymania, wymiany urządzeń, głównie pomp. Co do ściągalności to Prezes radnym wyjaśnił, że radni miejscy są bardzo aktywni w demagogii, a polega to na tym, że swoim wyborcom opowiadają niestworzone rzeczy.

Wywiązała się polemika między radnym Kowalewskim a Prezesem spółki.

Prezes ZUK sp z.o.o. Mirosław Lewandowski kontynuując wypowiedź stwierdził, że to co widzi i obserwuje jak radni postępują, cyt. „to jest nie fer w stosunku do jego osoby i nie tylko, 95% zaległości niepłacenia rachunków to są mieszkańcy Lubrańca, dotyczy to w 55% mieszkańców budynków komunalnych i tu generalnie skupiają się do treści niepłacenia rachunków”. Prezes potwierdził słowa, że

nie ma technicznej możliwości odcięcia tym państwu wody, bo jeżeli odetną temu co nie płaci, to przy okazji odcina tym co płacą, ale to nie jest zależne od niego jak mówią radni bo inwestycje na tych budynkach komunalnych nie wykonuje spółka, bo to gmina jest właścicielem zasobów mieszkaniowych komunalnych gdzie przekazuje środki na te inwestycje i radni co roku powinni przeznaczać środki na jeden, dwa czy trzy bloki, by ta instalacja była wymieniona i rozdzielona i wtedy nie będzie problemu, że nie ma technicznej możliwości odcinania wody temu co nie płaci. Prezes stwierdził, że tak to faktycznie wygląda, cyt. „można sobie różne bajeczki opowiadać, a on w tym interesie siedzi 35 lat i w tym środowisku Lubrańskim 30 lat, i wie co jest grane i zna każdy kąt i nikt nie będzie mu wciskał kitu, że jest inaczej. Od podszewki zna wszystko i swoich ludzi i na co dzień wie z czym się borykają, mało że Ci mieszkańcy nie płacą to mają jeszcze stosowne wymagania, o tym radni nie mówią bo to jest niewygodny temat, a są to ich potencjalni wyborcy, ale on zajmuje się gospodarką, a nie polityką i taka jest różnica między nim a radnymi i opowiadanie tutaj przy okazji obecnym na sesji jest nieprawdą co mówią bo ZUK gdzie są wykazywane jakiegokolwiek dochody podejmuje wszelkie działania by zaległości ściągnąć, ale przychodzi komornik i gdy nie są pokazywane dochody, to nie ma możliwości ściągnięcia długu”. Prezes stwierdził, że mieszkańcy przychodzą do niego i powołują się na radnych, że o czymś z radnym rozmawiał, jest wiele takich sytuacji.

Radna Lidia Nowak prosiła o konfrontacje z tymi osobami

Prezes ZUK sp z.o.o. Mirosław Lewandowski stwierdził, że jest ochrona danych osobowych.

Radny Jacek Kowalewski zwracając się do Prezesa stwierdził, że nikt p. Prezesa cyt. „nie szarpał imiennie”, stwierdził, że nie szedł do żadnego człowieka i nie powiedział, że to Prezes jest zły czy dobry, prosił o jedno, żeby przemyśleć jak egzekwować, prosił, by nie mówić, że ktoś dzieli wieś i miasto jak mu zarzucano, bo Prezes powiedział, że to Ci niedobrzy z miasta, jeżeli Ci niedobrzy z miasta nie płacą to radny prosił o podjęcie takich kroków żeby były adekwatne, bo jest ileś osób, które z tego tytułu cierpią. Prosił by przemyśleć taką sytuację, jeżeli nie można ściągnąć tych pieniędzy to może trzeba zrobić jakieś obejścia, ale nie jest prezesem komunalki więc nie będzie mówił, ale ma jedną prośbę, bo mówienie, że nie można czegoś zrobić, to dojdzie do tego co powiedział, będzie sto, dwieście, pięćset tysięcy i Ci ludzie powiedzą, że nie płacą bo są wyborcami. Radny stwierdził, że nie zależy mu, żeby na niego głosowali ludzie, którzy nie przestrzegają prawa, to po pierwsze, po drugie jeżeli tych pieniędzy nie będzie można ściągnąć, to właśnie nie będzie w mieście możliwości zrobienia więcej inwestycji, tak samo na wsi, czy gdziekolwiek, więc jeżeli Prezes mówi, że radni są przeciwko temu, to prosi by powiedział, że cyt. „iksiński powiedział, że w ten sposób mówi. Nie nigdy w życiu nie chodziłem do ludzi i prosi by prezes tego nie mówił, że wszyscy radni czy radni miejscy, nie ja mam tylko jedną prośbę jako do szefa instytucji, żeby pan potrafił ściągnąć należności, jeżeli nie da się tego zrobić to wymyśleć możliwość odcięcia dopływu wody”. Radny stwierdził, że przed wyborami potrafi zrozumieć burmistrza jak i radnych, że będą dbali o wyborców, ale nie wyobraża sobie by radny powiedział, że będzie on wyborcę osłaniał jak będą mu chcieli odciąć wodę jak nie będzie płacił, na to zgody nie ma, bo nie będzie pieniędzy w budżecie. Dlatego radny prosił burmistrza i Prezesa by nie było pomówień bo nie o to chodzi, tylko o to by coś wymyśleć, jakiś bat ściągłości, bądź też odcięcia dopływu wody czy to będzie 95% na wsi czy 95% w mieście, bo jemu mówią lokatorzy budynków na ul. Szkolnej, że płacą za karę w jednym bloku bo trzy inne nie płacą, a on jest tym radnym, który chciał by burmistrz zakupił kontener i przesiedlił tam te osoby niepłacące, bo inni chcą płacić i remontować lokale. Dlatego prosi o wypracowanie odpowiedniego planu.

Prezes ZUK sp z.o.o. Mirosław Lewandowski stwierdził, że mówił o zaplanowaniu wydatków w budżecie na przebudowanie instalacji wewnętrznej w blokach zasobów mieszkaniowych których gmina jest właścicielem i wtedy to będzie najlepsze rozwiązanie, bo będzie możliwość techniczna odcięcia wody i wtedy nie będzie mowy, że ktoś płaci za kogoś, są potrzebne na to środki, a właścicielem zasobów mieszkań komunalnych jest gmina. Prezes stwierdził, że obecnie wykorzystał wszystkie prawne ścieżki żeby można było zaległości ściągnąć.

Radny Stefan Gralak stwierdził, że problem jest od lat i on się powtarza, zostając radnym proponował wyprzedaż mieszkań komunalnych za przysłowiową złotówkę, mówiono że jest to majątek gminy, jakiś jest wiadomo, ale wtedy właścicielem staje się podmiotowa osoba, która płaci podatek z tego mieszkania i może w nie inwestować, na dzień dzisiejszy te zasoby mieszkaniowe są w działaniu burmistrza. W innych gminach te mieszkania posprzedawali, funkcjonuje ta gospodarka dobrze, nie ma zadłużeń w czynszu jak u nas, gdzie w czynszu jest zaległość około 80.000 zł., a za wodę zaległość wynosi około 60.000 zł. Radny stwierdził, że przychylił by się do słów przedmówczyni i prezesa o wyasygnowanie środków na rozdzielanie tych instalacji wodnych, by każdy do mieszkania miał zasilanie indywidualne. Co do podwyżki cen wody i ścieków to radny stwierdził, że ścieki nie są tanie, kiedyś była do ścieków dotacja z budżetu gminy, ale rada od tego odeszła, by utrzymywać to na normalnych zasadach, ile dostarczam za tyle płacę, jest to wygoda, że nie ma wywozu z szamba beczką. Co do podwyżki ceny wody, to cena przez dwa lata nie była podwyższana, bo w poprzednim roku rada nie wyraziła zgody na ten rok budżetowy, oszczędność, która była w 2014 r. dzisiaj wychodzi na to, że już jest na minusie 40.000 zł., inwestycje trzeba prowadzić, zakup pomp jest potrzebny, obowiązkiem burmistrza jest zaopatrzenie mieszkańców w wodę i odprowadzenie ścieków, dlatego ta gospodarka musi się samofinansować, dlatego radny proponował by radni podjęli uchwałę w wersji proponowanej przez burmistrza

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński potwierdził, że od dwóch lat cena wody nie była podnoszona, odnosząc się do wypowiedzi radnej Lidii Nowak burmistrz stwierdził, że radna apelowała do radnych cyt. „czy dbacie o interesy zakładu czy o interes wyborcy”? Burmistrz stwierdził, że spółka jest jednoosobowa – ZUK sp. z o.o, właścicielem w 100% jest gmina, a radni mają podejmować takie działania by ten zakład nie padł i te 27 - 30 osób miało pracę. Co do tematu poruszanego przez radnego Kowalewskiego to burmistrz stwierdził, że trzeba szukać oszczędności. Podczas posiedzeń komisji mówił, że na samych ujęciach na energię elektryczną zakład wydaje 150.000 zł., dlatego namawia prezesa, że jak tylko pojawi się możliwość dofinansowania inwestycji typu montaż paneli fotowoltaicznych, które będą produkowały prąd i tutaj upatruje oszczędności i usamodzielnienia się zakładu, który teraz jest uzależniony od energetyki., w tym kierunku można by było zdaniem burmistrza iść. Burmistrz stwierdził, że w każdym społeczeństwie znajdzie się grupa ludzi, którzy nie chcą ponosić żadnych opłat, podobna sytuacja jest w opłatach śmieciowych czy opłacie za psa. Najlepszym rozwiązaniem jest sposób zastosowany przez energetykę, zasada nie płacisz nie masz prądu. Tak trzeba by było radykalnie postępować wobec niepłacących za wodę i przebudowa tej sieci jest konieczna, bo dała by możliwości techniczne niepłacącym odcięcia dopływu wody. To nie jest działanie popularne ale chyba tak drastycznie trzeba będzie podejść do tego tematu. Burmistrz prosił by radni wszystkie te sprawy wyważyli.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że od utrzymania zakładu jest Prezes, rada może jedynie wspomagać.

Radna Lidia Nowak ripostując wypowiedź burmistrza, stwierdziła, że wychodzi na to, że Prezes nie jest winny temu, że te pieniądze do zakładu nie wpływają, bo to co burmistrz powiedział, odnosząc się do tego, to gmina jest winna temu, że Ci mieszkańcy nie mają pozakładanych tych zaworów odcinających wodę, skoro to są jak burmistrz powiedział mieszkania gminne i komunalne i gmina za to odpowiada, to jeżeli nie ma narzędzi Prezes, by pozakładać te zegary to o czym tu mówimy. Radna stwierdziła, że wywiąże się ta sama sytuacja co miała miejsce w ośrodku zdrowia, że dług został w SPZOZie, już nie będzie przytaczała tego przykładu, bo burmistrz dobrze wie o co chodzi, więc teraz nie rozumie, bo radni obarczają Prezesa, że nie wykorzystuje swoich narzędzi, a się okazuje, że to nie Prezes ma narzędzia tylko burmistrz.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że chyba się nie zrozumieli, bo prezes te możliwości prawne przy takim stanie technicznym sieci jaka jest zastana, bo te bloki ileś lat temu były budowane i podłączone do wodociągów, wykorzystał poprzez zgłaszanie spraw do komornika czy firmy windykacyjnej, trochę się poprawiło, ale w 100% zaległości Prezesowi nie udało się ściągnąć, teraz mówimy, że skoro możliwości prawne są wykorzystane to przystępujemy do przebudowy sieci, zadanie ujmując w wydatkach bieżących lub inwestycyjnych, chyba że to zakład wypracuje środki na ten cel na

innej działalności i te przeróbki będzie robił. Burmistrz stwierdził, że muszą się znaleźć te pieniądze by doprowadzić do sytuacji, żeby można było odciąć wodę tym nieplacącym.

Radny Stefan Gralak zwracając się do Prezesa stwierdził, że rozumie, że Ci wszyscy mieszkańcy, którzy mieszkają i nie płacą mają zainstalowane urządzenia pomiarowe czyli wodomierze ?.

Prezes ZUK sp z.o.o. Mirosław Lewandowski stwierdził, że 90% opomiarowane jest, z tej grupy 95% dłużników.

Ponieważ nie było więcej głosów przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przypomniał, że radni głosować będą nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na rok 2016.

#### **U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym 8 głosami za, przy 4 głosach przeciwnych ( radnych : Lidii Nowak, Magdaleny Rybowskiej, Anny Przybysz i Jacka Kowalewskiego ) i 2 głosach wstrzymujących się od głosowania ( radnych: Stefana Szczupakowskiego i Waldemara Majewskiego ) podjęli uchwałę Nr XII/79/2015 w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na rok 2016.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji rady. Uchwała Nr XII/79/2015 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 17**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu Współpracy Gminy Lubraniec z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok. Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli uwag i zapytań, przewodniczący rady projekt uchwały skierował pod głosowanie.

#### **U S T A L E N I A :**

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę Nr XII/80/2015 w sprawie przyjęcia Programu Współpracy Gminy Lubraniec z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100% obecnych podczas obrad sesji rady. Uchwała Nr XII/80/2015 stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 18**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski odczytał treść pisma, że dnia 5 grudnia 2015 r. o godz. 17<sup>00</sup> w sali widowiskowej LCDK odbędzie się impreza pn. Mikołajkowy Prezent dla dorosłych, będzie to koncert „ Co bez miłości wart jest świat ”. Wystąpi p. Barbara Kalinowska – absolwentka naszego LO, jest piosenkarka i wystąpi wspólnie z p. Markiem Tomaszewskim i p. Pawłem Tomaszewskim. Wstęp jest wolny, na imprezę zaprasza Dyrektor LCDK.

Sołtys sołectwa Światniki Renata Leszczyńska zabierając głos stwierdziła, że jedna z rodzin na jej terenie która otrzymała Kartę dużej rodziny, prosiła by radni zastanowili się nad łagodniejszymi kosztami dla niej za odpady, ona płaci 120 zł. kwartalnie.

Sołtys sołectwa Redecz Wielki Renata Szwarc zwróciła się z pytaniem do radnej Lidii Nowak jako przewodniczącej Klubu Radnych Gospodarność i Rozwój, następnie odczytała treść pisma cyt. „Rozumiemy trudną sytuację losową wielu osób, którym niewątpliwie takie ulgi się należą. Jednak jak państwo widzicie na liście umorzeń widnieją znane nazwiska, co do których można mieć kontrowersje. Nazwiska te powtarzają się także w poprzednich latach. Wśród nich znajduje się m.in. osoba nagrodzona w tym roku medalem „Zasłużony dla Rolnictwa” (w naszej gminie takie medale otrzymało tylko 8 osób), miała umarzony podatek niejednokrotnie”. Pani sołtys zwracając się do radnej Nowak stwierdziła, cyt. „powinno to być napisane wyraźnie p. ”.

W tym temacie nastąpiła polemika słowna między radną a panią sołtys.

Sołtys sołectwa Redecz Wielki Renata Szwarc prosiła by radna z działu podatkowego urzędu na następną sesję wyciągnęła na jakiej podstawie miała umarzony podatek, bo ona tego się nie wstydzi, bo nie umorzono jej podatku ze względu na nazwisko i powiązania z burmistrzem. Prosiła by na

następną sesję publicznie opublikowano na jakiej podstawie to było, ponadto stwierdziła, że nie życzy sobie by była opisywana, jeżeli coś do niej mają to prosiła by mówiono to na sesji jawnie, a nie tylko opisują i nic więcej. Następnie zadała pytanie czy ktoś z innych radnych opisuje to tak jak Wy to robicie ?, raczej nie. Pani sołtys stwierdziła, cyt. „, że była opisywana przed wyborami, co nie maczała palca, z Waszej partii chodzili jak pieski od domu do domu nosili ulotki. Oczywiście sołtysa z r trzeba było uciszyć. Pani Lidko to nie jest śmieszne, może dla pani tak, ale dla mnie nie. Na następną sesję proszę do dziewczyn do podatków, przynieść i to opublikować jawnie na jakiej podstawie miałam umarzany podatek”. Sołtys zadała pytanie czemu nie startowali od razu na burmistrza tylko na radnego ?.

Radna Lidia Nowak zabierając głos stwierdziła, cyt. „, nie muszę szukać w podatkach z jakiego powodu pani miała umorzony podatek, bo miała pani straty w hodowli i to jest na stronie bipu.

Sołtys sołectwa Redecz Wielki Honorata Szwarz stwierdziła, cyt. „, tak jestem pierwsza na odstrzale ”.

Radna Lidia Nowak odpowiedziała, że cyt. „,pani akurat tak niefortunnie się składa, że jest pierwsza na liście. Ja akurat nie tworzyłam tej listy, tylko podatki”. Radna stwierdziła, że nie jest żadną tajemnicą, kto ma umorzony podatek powyżej 500 zł., bo jest to na bipie, na stronie Urzędu Gminy i każdy może sobie tam wejść i przeczytać, więc to wszystko jest jak najbardziej zgodne z prawem. Radna stwierdziła, cyt. „,oczywiście na pewno Pani to miała, dziwne było to, że skoro Pani ma straty w hodowli z roku na rok czy z przerwami jakimiś, to dziwne jest to jak Pani została uhonorowana za zasługi dla rolnictwa ?”.

Z sali padły głosy, zenie ma to nic wspólnego.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że ona myśli, że ma, bo uważa, że takie gospodarstwo powinno być wzorowe cyt. „, nie wiem na przykład czym Pani gospodarstwo i Pani działalność gospodarcza bardziej się wyróżnia od innej Pani sąsiadki czy obok siedzącej Pani sołtys, czy nie sołtysa, bo to nie ma nic do rzeczy i ja nie uważam, że tu zostało jakieś przestępstwo popełnione. A ulotki ja nie chodziłam po domach, nie roznosiłam ulotek chociaż miałam takie prawo jak pani i wszyscy inni. Każdy miał prawo roznosić ulotki jak chciał i to jest kampania wyborcza więc swoimi prawami się rządzi, każdy ma prawo swojego burmistrza wystawiać i roznosić ulotki czy prowadzić kampanię wyborczą. Nie uważam abym naruszyła jakieś prawo”.

Sołtys sołectwa Redecz Wielki Honorata Szwarz stwierdziła, że odnośnie odznaczeń Zasłużony dla Rolnictwa, to z tym pytaniem radna powinna się skierować do burmistrza, ona nie dzwoniła do burmistrza ale burmistrz dzwonił do niej.

Radna Anna Przybysz zabierając głos, stwierdziła, że Pani [ ] była zwolniona z podatków jak przedmówczyni powiedziała, w roku 2012 miała umorzenia w kwocie 1.528 zł. za straty w hodowli i tak samo w roku 2014 miała straty w hodowli. Radna powiedziała komu przysługuje odznaka Zasłużony dla rolnictwa i za jakie osiągnięcia, kto odznakę nadaje, co powinien zawierać wniosek o odznakę. Radna stwierdziła, że w tym przypadku gospodarstwo p. [ ] chyli się jakby ku upadkowi, nie płaci ona podatków bo ma je umarzone, więc tutaj jest kolizja. Zdaniem radnej odznakę powinna otrzymać osoba będąca wzorem dla rolnika, a jakim wzorem może być rolnik dla drugiego rolnika, który ma umorzony podatek ?. Radna stwierdziła, że nie widzi tutaj żadnej motywacji, prosiła na piśmie urząd o to ażeby taką informację otrzymała, bo jak zobaczyła umorzenia podatkowe tych wielu osób, to po prostu wprawiło ich to w osłupienie. W związku z tym prosiła o uzasadnienie, takiej pisemnej informacji nie otrzymała. Otrzymała odpowiedź ogólna z której nic nie wynika. W związku z tym taka była ich informacja. Następnie radna zwracając się do Pani sołtys zadała pytanie cyt. „,czy prawdą jest, że Pani wśród swoich rolników rozprzestrzenia informacje, że nie ma czegoś takiego jak umorzenia podatków dla rolników ? ”.

Sołtys sołectwa Redecz Wielki Honorata Szwarz stwierdziła, że nie, każdy indywidualnie zwraca się z podaniem do burmistrza jak jest taka potrzeba. Następnie Pani Szwarz zadała radnej Przybysz pytanie czy rozumie słowo upadłość ?, bo jej gospodarstwo nie kwalifikuje się do upadłości nawet jak umarza podatek.

Sołtys sołectwa Sarnowo Barbara Kamińska stwierdziła, że wsłuchując się w to co radni wyczyniają na tej sesji to jej zdaniem jest bardzo śmieszne, bo na pewno radnym z miasta żadne zwierzątko nie padnie bo nie prowadzicie hodowli, a przypadki w rolnictwie są takie. Jako sołtysi są zorientowani w sprawach umorzeń

podatków, bo ludzie mają różne sytuacje życiowe. Sołtys wyjaśniła zasady składania podań w sprawie umorzeń podatków wraz z wymaganymi dokumentami i zaświadczeniami, by burmistrz mógł podjąć decyzję. Sołtys stwierdziła, że nie tylko p. [redacted] skorzystała z tego umorzenia ale wielu rolników w trakcie urzędowania burmistrza. W roku bieżącym w związku z suszą jaka u nas zaistniała, możliwość taka była rozpowszechniana przez Ministerstwo Rolnictwa. Sołtys stwierdziła, że nie widzi powodu by ten temat tak bardzo roztrząsać i opisywać gdzieś tam na stronach. To, że gmina informuje to jest jej obowiązkiem, ale rozwlekanie na stronach prywatnych to zdaniem pani sołtys jest bardzo nieestosowne. Pani sołtys zwracając się do burmistrza podziękowała za lampę.

Radny Józef Żakowski zadał pytanie radnej Przybysz czy się zna na rolnictwie ?.

Radna Anna Przybysz odpowiedziała, że się nie zna ale ma styczność.

Radny Waldemar Majewski podziękował burmistrzowi jak i pozostałym osobom, które przyczyniły się do odświeżenia pomnika w Zgłowiączce, radny stwierdził, że obecnie pomnik wygląda jak nowy. Radny złożył też podziękowanie za położenie kawałka dywaniku, stwierdził, że spodziewał się jeszcze wykonania odcinka o długości 150 m, to by satysfakcjonowało mieszkańców tej wsi, podziękował za to co zrobiono. Radny wyraził niezadowolenie z braku realizacji zadania na drodze w miejscowości Kolonia Łódź, gdzie są trudności z p. [redacted], następnie prosił żeby droga w kierunku p. [redacted] była zrealizowana, bo jest po przetargu. Radny stwierdził, że ten kto wygrał przetarg po prostu nie zdaje egzaminu, do 30 listopada br. prace miały być wykonane, dzisiaj jest 30 listopada i nie tylko ta droga jest nierozpoczęta ale jeszcze więcej dróg, radny zadał pytanie czy te umowy, o których burmistrz wspominał, są zawarte z tym samym przedsiębiorstwem ? Radny stwierdził, że dobrze, że sprzyja pogoda, że te roboty można wykonać, bo nie ma zimy. Gdyby była inna pogoda to te prace nie zostały by wykonane, najbardziej jest obciążony w tym przypadku sołtys, że z jego przyczyny te roboty nie zostały wykonane. Radny prosił o obronę by nie miał nieprzyjemności, a prace były wykonane.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński odnosząc się do tematu poruszanego przez radnego Majewskiego stwierdził, że ta umowa została aneksowana, prace ma firma wykonać w terminie do 20 grudnia br., aneksowanie było spowodowane wytyczeniem geodezyjnym na wszystkich 11 drogach i to będzie realizowane poza drogą w m. Kol. Łódź, taka jest rzeczywistość, że trasa przebiega nie w pasie drogowym. Droga w kierunku p. [redacted] w Sułkowie nie było przetargu na wyłonienie wykonawcy, bo była sprawa wyjaśniana z p. [redacted], prace będzie robił ZUK sp. z o.o., w tym tygodniu mają wejść i realizować zadanie. Następnie burmistrz stwierdził, że to on p. [redacted] typował do tego „prestżowego odznaczenia Zasłużony dla Rolnictwa” i inne osoby też. Burmistrz stwierdził, że nie można łączyć upadku zwierząt z typowaniem do tego odznaczenia. Odnosząc się do słów radnej Przybysz, która przytoczyła zapis, za co minister może dać to odznaczenie, burmistrz stwierdził, że za aktywność społeczną na rzecz działania wsi. Sołtysa wybiera w tajnym głosowaniu społeczeństwo danego sołectwa, kiedy została wybrana p. [redacted]; to naprawdę daje dużo z siebie, wkłada swoją pracę, nie bierze za to pieniędzy, poświęca swój czas zwiększając pozycje społeczne swojego sołectwa, dzięki jej aktywności i przychylności burmistrza powstała w sołectwie świetlica którą pani sołtys prowadzi, zawiązali stowarzyszenie które pozyskuje środki z zewnątrz. Nie można zdaniem burmistrza używać górnolotnych słów, że gospodarstwo upada z tego względu, że było padnięcie zwierząt. Burmistrz wyjaśnił na jakich zasadach może umorzyć podatek, jeżeli wpłynie od podatnika wnioski. Zdaniem burmistrza radni z Klubu Gospodarności i Rozwój wykorzystują to wszystko do manipulowania opinią społeczną na swoim facebooku. Burmistrz stwierdził, że nie wie co tam piszą na jego temat, bo tam nie wchodzi, bo na to nie ma czasu. Następnie powiedział, że sugeruje się, że p. [redacted] jako sołtys jest w bardzo dobrych układach z Burmistrzem Wrzesińskim i ma wszystko załatwione, a tak nie jest, jeżeli wnioskodawca nie ma uzasadnienia to nie ma umorzenia. Burmistrz stwierdził, że nie patrzy kto jakie pełni funkcje, jeżeli spełnia warunki i zasady to każdy ma podatek umarzany. Nawiązując do tematu poruszonego przez p. sołtys Leszczyńską, to burmistrz stwierdził, że stosuje też w trudnych sytuacjach jak ktoś wystąpi z wnioskiem częściowe umorzenia. Rada miejska nie ma takiej możliwości, bo podjęte uchwały mówiące

o zastosowaniu umorzeń niektórym osobą zostały unieważnione przez nadzór wojewody. Jeżeli ktoś ma trudną sytuację życiową to powinien wystąpić z podaniem do burmistrza i każda sprawa jest indywidualnie rozpatrywana, to jest decyzja burmistrza. Co do rolnictwa, to jest to specyficzny zakres pracy, jest to „zakład pod chmurką”, różne rzeczy się mogą zdarzyć - susza, powódź czy padnięcia zwierząt. Burmistrz stwierdził, że tym wpisem zastosowali radni manewr, który radna Nowak podnosiła na facebooku, tj. dotacji, dofinansowania jego gospodarstwa przez ARiMR. Burmistrz stwierdził, że jako rolnik ma takie prawo i z tego prawa skorzystał, na rozbudowę swojego gospodarstwa, poprzez zakup maszyn i budowę chłodni i jest to zgodne z literą prawa. W przypadku p. to też jest zgodne z literą prawa.

Burmistrz stwierdził, że faktycznie ma obowiązek wywieszania do publicznej wiadomości nazwiska osób, które miały umorzony podatek powyżej kwoty 500,00 zł., i wcale nie trzeba robić wpisu na facebooku, bo ta osoba która wejdzie na stronę BIP urzędu sama może wnioski wyciągnąć, czy burmistrz miał prawo umorzyć podatek czy nie miał takiego prawa, a radni z klubu starają się nakręcać opinię publiczną.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził, że jako mieszkaniec sołectwa zna p.

która od młodych lat pracuje w rolnictwie, a obecnie prowadzi własne gospodarstwo rolne i na pewno temu gospodarstwu nie grozi komornik, a straty jeśli są, to są w hodowli, tam gdzie nie ma hodowli nie ma strat. Rolnik nie ma wpływu na padnięcia zwierząt. Z ulgi z której skorzystała p.

korzysta wiele rodzin. Przewodniczący stwierdził, że myśli, że p. sołtys się nie podda i dalej będzie współpracowała na rzecz społeczności.

Radny Stefan Gralak w imieniu swoim i mieszkańców sołectwa Lubraniec Parcele podziękował za pokrycie podbudowy częściowe, które to zadanie było w WPI, podbudowa ta została wykonana poprawnie. W imieniu mieszkańców m. Krowice radny podziękował za podbudowę drogi Krowice – Kąkowa Wola i przysłowiowej „Rozkoszy”, gdzie w ostatnim tygodniu trwały prace wzmocnienia nawierzchni.

W Redczu Kalnym również zostało wykonane przedłużenie pokrycia podbudowy dlatego jeszcze raz w imieniu mieszkańców składa burmistrzowi podziękowania.

Sołtys sołectwa Smogorzewo Tomasz Golubski – podziękował burmistrzowi i radnym za wybudowaną drogę w miejscowości Smogorzewo. Następnie poinformował, że na terenie wsi Smogorzewo nasiliły się rozboje i kradzieże, w związku z tym prosił burmistrza o wpłynięcie na panów policjantów żeby w godzinach wieczornych i nocnych zaczęli patrolować tereny wiejskie. Sołtys stwierdził, że o tym mówi, bo obserwowali samochody które prawdopodobnie obserwowały posesje, jeden samochód zaobserwowany nie posiadał tablic rejestracyjnych inny budził zastrzeżenia. Sołtys stwierdził, że przydałyby się patrole w godzinach wieczornych i późnonocnych, bo mieszkańcy nie mają możliwości sprawdzenia kierowców.

Sołtys sołectwa Gołębin Parcele Jarosław Młynarkiewicz podziękował radnemu Kowalewskiemu za wystąpienie z inicjatywą zbiórki pieniędzy na pomoc dla Wiktorii, dziecka które uległo wypadkowi.

Sołtys podziękował też wszystkim radnym i sołtysom za przekazane środki, poinformował, że nie była to pierwsza zbiórka pieniędzy, bo mieszkańcy wsi też przekazali sporą kwotę, zbiórka była przeprowadzona przez Zespół Szkół w Kłobii, włączył się też ksiądz proboszcz z parafii Kłobia. To dziecko jest cały czas w szpitalu i jest w śpiączce.

Radny Stefan Szczupakowski w imieniu własnym jak i mieszkańców m. Biernatki podziękował burmistrzowi za świetlicę. Radny stwierdził, że panie z tej miejscowości były by bardzo zadowolone gdyby 8 marca miały tam na czym i przy czym usiąść. Radny podziękował też za wybudowaną drogę.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że do świetlicy musi być jeszcze doprowadzona woda, energia energetyczna, ale w tym temacie niczego nie chce obiecać mówiąc cyt. „wiadomo jak szybka jest energetyka”, mają 9 miesięcy na zrobienie przyłącza. Jeżeli chodzi o zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej to mieszkańcy mogą go dokonać z środków Funduszu Sołeckiego. Co do wybudowanej drogi w Biernatkach gdzie jest prosta trasa to burmistrz stwierdził, że należy życzyć sobie by nie było tam nadmiernej prędkości jazdy.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poinformował uczestników sesji, że po zsumowaniu wpłat zebrano na pomoc dla 1 kwotę 3.600,00 zł.

Radny Stefan Szczupakowski zaproponował zorganizowanie oficjalnego oddania wybudowanej drogi.

Na ten temat wywiązała się polemika między radnym, burmistrzem i sołtyską sołectwa Koniec p. Sudomir, która zaproponowała radnemu Szczupakowskiemu zajęcie się tą organizacją, stwierdzając, że jest to okręg radnego i obejmuje sołectwa Koniec i Biernatki. Sołtys podziękowała burmistrzowi, stwierdzając, że trzeba dziękować, bo burmistrz z naszej gminy jest osobą która nie tylko słucha i przyjmuje propozycje swoich radnych, ale również słucha opozycji, bo miała okazję się o tym przekonać. Pani sołtys stwierdziła, że piękny ciąg komunikacyjny powstał, już w 2006 roku wniosek był złożony następnie pani sołtys zaapelowała do radnych o cierpliwość. W 2006 roku inwestycja ujęta w WPI, obecnie ukończony ten ciąg komunikacyjny choć nie było oficjalnego odbioru, są pewne poprawki związane z dokończeniem poboczy. Na to zadanie wydatkowano duże środki, ale nie tylko z środków własnych, czekano z realizacją tej inwestycji tak długo by pozyskać środki z zewnątrz. Sołtyska stwierdziła, że odnosi wrażenie, a była radną, że radni mają dużo spraw i chcą cyt. „tu, teraz i od razu pokazać, że to Wy, ale nie na tym rzecz polega, Wy macie służyć całemu społeczeństwu i równomiernie tym budżetem zarządzać i wskazywać, bo pani skarbnik jest bardzo cierpliwa, aż to jest dziwne, bo ma naprawdę trudne zadanie. Przypuszczam, że gdyby była p. stwierdziła by, żebyście wskazali z czego wziąć, z czego zdjąć, na wasze potrzeby”.

Radny Stefan Szczupakowski stwierdził, że zaoferował swoją pomoc cyt. „ale trojgu to chyba nie dogodzę”.

Radny Jacek Kowalewski odnosząc się do wypowiedzi p. Sudomir stwierdził, cyt. „żeby nie galopować, 6.000.000 zł. droga taka schetynówka, miasto by nie dostało, pewnie kanaliza tyle kosztowała, była miasta i wsi”. Radny podziękował wszystkim za przekazane środki na pomoc dla , poinformował, że 13 grudnia br. w LCDK jest inicjatywa związana ze zbiórką pieniędzy dla tej dziewczynki, która uległa wypadkowi, na którą dzisiaj zbierano pieniądze, radny prosił burmistrza o poinformowanie i zebranie biznesmenów, którzy by wsparli tą inicjatywę i przekazali pewne środki finansowe. Radny prosił by burmistrz wystąpił z pismem do Komendanta Komisariatu Policji w Brześciu Kujawskim o zaplanowanie chociaż dwa razy w tygodniu patroli policyjnych przed Biedronką w Lubrańcu. Patrole powinny uświadomić i przyzwyczaić kierowców do przestrzegania znajdujących się tam znaków drogowych, a tym samym korzystania z parkingów na terenie miasta.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński odnosząc się do konkluzji i wymiany zdań między panią sołtys z Końca a radnym Kowalewskim stwierdził, że 6.000.000 zł. na schetynówkę z tego 3.000.000 zł. zdobył. Kanaliza kosztowała 17.000.000 zł.

Radny Jacek Kowalewski przerywając wypowiedź burmistrzowi stwierdził cyt. „ale dla wszystkich, dla wsi też panie burmistrzu”.

Radna Anna Przybysz stwierdziła cyt. „ale schetynówka tylko dla wsi, a kanaliza dla wszystkich”.

Wywiązała się polemika na temat inwestycji realizowanych dla wsi i dla miasta.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński prosił by radni nie licytowali się cały czas i nie doprowadzali do kłótni między miastem a wsią. Sołtys sołectwa Koniec zwróciła uwagę, że nie było możliwości, czekano i jak te możliwości się pojawiły to z nich skorzystał. Burmistrz stwierdził, że tyle czasu radni kłócili się o utwardzenie placu między garażami, rok jest długi i zadanie zrobiono z powstałych oszczędności.

Między burmistrzem a radnym wywiązała się w tym temacie polemika.

Skarbnik gminy Ewa Janicka stwierdziła, że jest mieszkanką wsi i prosi by radni nie znaczyli pieniędzy co jest na wieś co na miasto. Skarbnik stwierdziła, że radni w mieście walczą o oświetlenie, a ona mieszka na wsi gdzie tego oświetlenia nie ma, idzie po ciemku do domu 2 km i nie narzeka bo ma szosę. Prosiła by nie dzielić wsi i miasta. Skarbnik poinformowała, że wszystkie gminy borykają się z problemem oświetlenia, dlatego podejmują różne decyzje, by ograniczyć koszty zapłaty za energię, jedni wyłączają część oświetlenia inni ograniczają oświetlenie czasowo. Skarbnik poinformowała o pomysłe wydzierżawiana przez gminę słupów od energetyki na zawieszenie swoich lamp, prosiła by radni dali możliwość podejmowania decyzji burmistrzowi, by oszczędzać w niektórych przypadkach, by nie finansować

energetyki tylko być dysponentami niektórych lamp. Skarbnik stwierdziła, że radni powinni być świadomi, że uzupełnianie i zwiększanie lamp będzie generowało wyższe koszty opłat i te środki z czegoś trzeba zabrać. Stwierdziła też, że kanalizacja poszła na miasto i z niej korzystają mieszkańcy miasta, a z dróg na wsi korzystają wszyscy, a są one ciemne.

Radna Lidia Nowak odnosząc się do wypowiedzi burmistrza na temat demokracji, stwierdziła, że ona też do tej demokracji nawiąże, szczególnie zwracając się do przewodniczącego rady, który już w interpelacjach zarządził jakie mają być pytania, na jaki temat mają być wolne wnioski, a na jaki nie, więc radna demokratycznie odpowiadając zadała pytanie w sprawie Przedszkola. Następnie radna zwracając się do burmistrza stwierdziła, że powiedział takie zdanie, że nie wiadomo czy będą te Gimnazja, nie wiadomo co będzie z sześciolatkami, nie spotkała się pani dyrektor z panem dyrektorem, nie było spotkania itd., ale wiadomo już, że jak będzie dołączone do Zespołu Szkół – Przedszkole to będzie lepsze zarządzanie, prosiła by burmistrz jeżeli może odpowie, w jakim sensie to powiedział ?. Czy w tej chwili zarządzanie Przedszkolem jest złe ?, radna stwierdziła, że ona uważa, że zarówno zarządzanie szkoły jest dobre jak i Przedszkola. Zdaniem radnej nie jest stosowne to połączenie, bo są to dwie odmienne placówki, a Dyrektor Bacciarelli w organizowanie tego Przedszkola włożyła dużo serca. Są przedstawiciele przedszkola więc radna prosiła by mogli się wypowiedzieć w tym temacie. Odnosząc się do p.

radna stwierdziła, że bardzo się cieszy, że pani sołtys została wyróżniona i oby było więcej takich osób, że poniosła starty to ubolewa nad tym, ale na swojej stronie Klub radnych zamiesza tylko prawdę która może się komuś podobać lub nie, ale dziękuje, że sołtys czyta tę stronę. Odnosząc się do słów sołtys p.

, że jest świadkiem jak burmistrz słucha ich spraw, radna stwierdziła, że oczywiście słucha, ale z tym wykonaniem jest różnie, ale rozumie, że nie wszystko może. Radna prosiła by nie zarzucać jej, że żąda czegoś natychmiast, bo tak nie jest, bo prosi o ujęcie potrzeb osób z miasta, bo jest radną z miasta, ale nigdy nie była przeciwko budowie dróg ani czegokolwiek na wsi. Radna prosiła by nie mówić w liczbie mnogiej, jak ktoś do kogoś coś ma, bo ona nigdy nie dzieliła miasta i wsi, również mieszkała na wsi przez wiele lat i jest za inwestycjami ale potrzeby ich mieszkańców w mieście muszą się liczyć.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski odnosząc się do wypowiedzi radnej Nowak stwierdził, że nie chodzi mu o to by nie było rozmowy, polemiki, ale nie było jeszcze rozmowy z najważniejszymi osobami, a radni zaczynają temat wyprzedzać, przewodniczący stwierdził, że boi się o to, że pewne rzeczy które są wypowiedziane, robi się to bardzo szybko i wszyscy łapią się za słowa i wtedy powstają konflikty. Zdaniem przewodniczącego najpierw powinna być rozmowa burmistrza z Dyrektorem Zespołu, Dyrektorem Przedszkola i Dyrektorem ZOEAS. Radni na 2016 rok zaplanowali środki w kwocie 190.000 zł. na rozbudowę Przedszkola - zakup kontenerów, więc resztę zostawić należy fachowcom, jak dzisiaj włączymy nauczycieli, rodziców w ten temat dyrektorów to wtedy znów sesja przeciągnie się w czasie, a na ten temat dzisiaj już powiedziano wiele.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że nie będziemy określać ile godzin ma trwać sesja.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że nie powiedział w swoich wypowiedziach negatywnej opinii na temat zarządzania Przedszkolem przez p. Bacciarelli, burmistrz stwierdził cyt. „ to ja wybrałem p. Bacciarelli na dyrektora i nie mam zarzutów co do jej zarządzania. Łącząc w Zespół, nie powiedziałem, że łączymy”. Mówiąc o łączeniu ewentualnym Zespołu i Przedszkola, miałem na myśli poprawne zarządzanie lokalowo, bo będzie podlegało to pod jedną osobę, stwarza się wtedy możliwość, bo pracownicy gospodarczy przechodzą pod jednego dyrektora i wtedy jest możliwość nawet wygospodarowania pomieszczeń socjalnych dla tych pracowników. To co mówił radny Gralak nie ponosi się kosztów na kontenery, radni mówią o kontenerach, ale to są zabezpieczone środki w kwocie 190.000 zł., rozważano, że prawdopodobnie najtaniej było by zamontować te kontenery, ale w 100% jeszcze nie podjęto ostatecznej decyzji. Dyrektor Przedszkola robiła już przymiarke do rozbudowy Przedszkola na podstawie dobudowania i też to nie jest jeszcze ustalone. Radni robią jak przewodniczący powiedział aferę z tego czy będzie Przedszkole połączone czy nie , a jeszcze taka decyzja nie zapadła”. Burmistrz powiedział, że na dzień dzisiejszy wie, że musi wszystko zrobić by znaleźć trzy pomieszczenia

dla Przedszkola. Do spotkania dojdzie po analizie jak będzie przygotowana, do końca tego tygodnia ma przygotować szczegółową analizę. Do przedszkola dzieci od 2 do 4 roku mogą uczęszczać ale nie muszą, to zależy od rodziców. Niektórych dzieci nie mamy obowiązku przyjmować ale przyjmujemy, praktycznie subwencja, którą gmina otrzymuje dla Przedszkola nie pokrywa kosztów. Subwencja na dziecko wynosi 1480 zł. a koszt utrzymania dziecka jest wyższy i środki dokłada budżet. 3.000.000 zł. gmina dokłada własnych środków do otrzymanej subwencji oświatowej.

Dyrektor Zespołu Szkół Przemysław Sadziński zabierając głos stwierdził, że są dwa sposoby osiągnięcia celu, praca w przyjaznej, życzliwej atmosferze, wspólnie to jest jeden sposób, drugi poprzez destrukcję, działania takie jak zwady i on nie ocenia, który jest lepszy, bo przez oba można dojść do celu. Jemu jest bliżej do pierwszego sposobu. Dyrektor stwierdził, że chce zwrócić uwagę jak można mocno manipulować takimi rzeczami i on ma nadzieję, że to jest nieświadomość, a nie specjalne działanie. On poprzez swoje wystąpienie nikogo nie poucza tylko chce zwrócić uwagę. Jeżeli dochodzi do spotkania i jest rozmowa na temat czy Przedszkole się pomieści, czy będzie Zespół i na to zwołuje się posiedzenie komisji resortowej, udział bierze burmistrz, przewodniczący rady, Dyrektor Przedszkola, pracownicy Przedszkola, a Dyrektor Zespołu Szkół czyli on na to spotkanie jest zaproszony w trakcie, gdy jest po pracy i jedzie do Włocławka, i nie ma czasu przygotować się na to spotkanie, nic nie wie, na ten temat i na spotkanie wchodzi z marszu uważa, że to nietakt, ale się nie obraża, bo wie że można zapomnieć, różnie to bywa. Dyrektor wchodzi na takie zebranie i pada pytanie cyt. „Dyrektorze czy Wy się pomieścicie czy pan ma jakieś wolne klasy”, to odpowiadam krótko, że nie mam, bo nie mam takich wolnych klas na dzień dzisiejszy. Dlatego zawsze prosi by temat zbadać dogłębnie i dokładnie, bo można kogoś skrzywdzić, dlatego zaprasza wszystkich do szkoły, cyt. „na pytanie w przelocie do Włocławka nie wiem czemu, chciałbym sprostować wypowiedź pani przewodniczącej, że pani w swoim sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej stwierdziła, że ja uczestniczyłem w zebraniu, a ja tylko na chwilę, proszę o sprostowanie, wszedłem, powiedziałem dwa zdania i wyszedłem”. Dyrektor stwierdził, że na tym zebraniu przewodnicząca komisji rzuciła hasło, że doszły ją słuchy, czy to prawda bo dochodzą do niej słuchy, że dyrektor chce przejąć zerówki. To jest przykre, bo on odbiera to jako działanie tzw. włożenia niepotrzebnie kija w mrowisko, pogorszenia jego stosunków z Dyrektorem Przedszkola i pracownikami, ale generalnie współpraca jest bardzo dobra. Przejęcie nie zależy do dyrektora tylko burmistrza i rady. Dyrektor zwrócił uwagę na skutki stwierdzenia, że coś słyszano na mieście. Stwierdził, że nie można działać jak się zajmuje pewne stanowiska na zasadzie plotek, trzeba rozmawiać o faktach. Dyrektor stwierdził, że to burmistrz był w szkole i pytał czy nie ma tych sal wolnych, odpowiedź była, że nie ma. Natomiast burmistrz stwierdził, że daje środki finansowe i czas na przygotowanie się do wypowiedzenia w tej sprawie. Dyrektor stwierdził, że nie chce tego tematu rozwijać, bo poczekać trzeba za wspólnym spotkaniem. Dyrektor stwierdził, że radni robią działania wokół tego łączenia w Zespół czy likwidacji Przedszkola, czy szkoły i nie wie o co chodzi, ale nikt się nie zastanowił by zwrócić się do Dyrektora i dać mu czas. Dyrektor stwierdził, że rozmawiał z Dyrektorką Przedszkola i cały czas jest za rozbudową tego Przedszkola, nawet dzisiaj, by dzieci miały lepsze warunki. Jeżeli podliczymy ilość dzieci w Zespole Szkół plus dzieci, które są w Przedszkolu, obecnie jest ich 716 uczniów, na drugi rok będzie 717 uczniów, to w tych obiektach jest tylko jeden dzieciak więcej, dyrektor zadał pytanie czy jest sens rozbudowy Przedszkola, gdy jest wiele niepewnych sytuacji i rzeczy, a w oświacie od 2004 roku co roku coś się zmienia. Dyrektor stwierdził, że radny Kowalewski słusznie podkreślił, że należało by wysłać zapytanie do ministerstwa czy łączenie Zespołu z Przedszkolem jest możliwe. Zdaniem dyrektora taka możliwość jest 100%, ale chodzi o sposób doprowadzenia do tego. Dyrektor stwierdził, że nie wie jak to wygląda finansowo, bo to radni mają dane finansowe i wiedzą czy ich stać na utrzymanie tej struktury Przedszkola i Zespołu Szkół w takim wydaniu jak to teraz funkcjonuje, czy potrzeba łączyć w Zespół?, nie wie jeżeli chodzi o finanse i nie chce się wypowiadać bo to nie jest zakres jego obowiązków, ale z racji relacji międzyludzkich, jeżeli chodzi o niego to chce podkreślić, że bardzo prosi radnych i burmistrza by nie łączyć tego Zespołu, ale to jest jego prywatna prośba nie związana z tym ekonomicznym aspektem, którego nie zna, bo uważa, że dyrektorka napracowała się w Przedszkolu,

ale jak radni ustalą, że ma być Zespół to on nie musi być Dyrektorem tego Zespołu, może być zupełnie kto inny i nie będzie miał pretensji o to.

Dyrektor na zakończenie powiedział, cyt „nie można zawrócić kierunku wiatru, ale można lepiej napiąć żagle i czasami w jednym kierunku szybciej wspólnie itd., czego państwu życzę. Naprawdę jestem daleki od tego co się tu dzieje, na tych sesjach, by w taki sposób dyskutować, stara się nie oceniać, nie zabierać głosu, nie zabiera głosu bo uważa, że to do niczego nie doprowadzi takie gadanie”.

Dyrektor Przedszkola Samorządowego Anna Bacciarelli zabierając głos stwierdziła, że nie będzie się rozwodziła. Odnosząc się do niby planów stwierdziła, że jest przekonana i wierzy w to, że do połączenia Przedszkola z Zespołem w Zespół nie dojdzie. Dyrektor stwierdziła, że wierzy w mądrość burmistrza i radnych i cokolwiek by można było powiedzieć pod adresem Przedszkola, jak zasugerował radny Gralak, że gdzieś tam w jakiś miejscowościach tak wspaniale funkcjonuje Zespół, ale tutaj ona bazuje na gminach sąsiednich np. Gminie Brześć Kuj. gdzie jest razem Szkoła Podstawowa i Przedszkole, jednak to są jednostki zupełnie niezależne. Jeśli chodzi o Izbice Kuj. to również jest Przedszkole ze Szkołą Podstawowa, Gimnazjum i Liceum, to nie ma nic do rzeczy, to nie jest odgórne zarządzenie Ministra Edukacji, czy innego prawa. Jeśli chodzi o najnowszą nowelizację ustawy o systemie oświaty, która niebawem będzie obowiązywać, odnoście sześciolatek p. minister zapowiedziała, że mają być włączone do Przedszkola i nie wiadomo czy ustawa, która reguluje, że nagle trzeba połączyć Zespoły, będzie nadal funkcjonowała, czy się nie zmieni ta ustawa ?. Nowa ustawa o systemie oświaty kładzie duży nacisk na edukację wychowania przedszkolnego i w związku z tym prosi o rozwagę i nie podejmowanie zbyt szybkich i pochopnych kroków związanych z łączeniem. Gimnazjum, Szkoła Podstawowa a Przedszkole to zdaniem p. dyrektor są placówki cyt. „z innej bajki”. Połączenie w Zespół Przedszkola zdaniem p. dyrektor było by z krzywdą dla dzieci, w imieniu wszystkich pracowników dyrektor prosiła o rozwagę i podjęcie rzeczywiście mądrych kroków jeśli chodzi o jakiegokolwiek połączenia.

Pracownik przedszkola Elżbieta Kostrzewa stwierdziła, że będą rozmawiać i czekać.

Pracownik przedszkola Agnieszka Grecka stwierdziła, że będzie czekać na rozwiązanie.

Dyrektor Przedszkola Samorządowego Anna Bacciarelli stwierdziła, że jeśli chodzi o te sale dodatkowe, to miała też na myśli sale do prac wyrównawczych, bo są dzieci wczesnego wspomaganie i brakuje tych pomieszczeń. Jakiegokolwiek pomieszczenia by się przydały, bo w przedszkolu miejsca jest mało, ale mogą jak mówiono na spotkaniu komisji rady, że równie dobrze mogą działać jak dotychczas, że dysponowali salami w Gimnazjum. Dyrektor stwierdziła, że podczas rozmowy z Dyrektorem Zespołu zawsze podkreślał, że nie ma warunków dla swoich dzieci, a Przedszkole zajmuje najładniejsze sale, bo tak jest. Dyrektor stwierdziła, że równie dobrze w Gimnazjum mogą pozostać i jeśli znajdują się pomieszczenia to jak najbardziej, bo przecież Przedszkole może istnieć jako Przedszkole, a nie łączyć w Zespół.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrześniński stwierdził, że Dyrektor Przedszkola w krótkich słowach powiedziała o co chodzi i jest to możliwe bez wydatkowania dodatkowych pieniędzy, bez rozbudowy Przedszkola. Istotne jest faktycznie kiedy te decyzje zapadną, obowiązek sześciolatek. Kwestia tego łączenia – burmistrz poinformował, że na chwilę obecną mówił, że przepis jest taki, a nie inny, burmistrz ma obowiązek do końca lutego wykonać obowiązujące przepisy, Sarnowo, Zgłowiączka i ta ewentualna Kłobia czy można włączyć te oddziały przedszkolne, to musi zapaść do końca grudnia. Jak taka decyzja zapadnie przez p. Minister Oświaty do końca grudnia można nie zdążyć z podjęciem uchwał. Na dzień dzisiejszy oddziały przedszkolne trzeba łączyć ze Szkołami Podstawowymi. Jeszcze decyzji nie podjęto i burmistrz nie powiedział, o włączeniu Przedszkola, mówił o remoncie wewnątrz szkoły przez Dyrektora Zespołu by stworzył takie warunki i dla swoich dzieciaków i dla tych trzech oddziałów i to może nazywać się Przedszkole, nie musi być Zespołem. Burmistrz mówił o jednym z wariantów gdzie jeszcze decyzja nie powstała, a zostało wywołane zamieszanie i jest burza. Burmistrz przytoczył liczbę dzieci, gdzie dzisiaj jest 716, a na drugi rok ma być 717, wtedy można pomieścić się w tych obiektach, wystarczy zrobić jakiś remont np. za 60.000 zł., bo wykorzystywać będzie można te meble co są w Przedszkolu. Burmistrz stwierdził, że idzie w tym kierunku co spuentowała Dyrektor Przedszkola, Dyrektor nie widzi przeszkody,

by te trzy oddziały mieściły się w budynku Szkoły Podstawowej, Przewodniczący Rady Rodziców, który był na posiedzeniu komisji też widzi takie rozwiązanie. Burmistrz stwierdził, że jego działanie jest dla dobra dzieci, a skoro jest tyle niewidomych, a decyzje trzeba podejmować to zarówno burmistrz jak i dyrektorzy placówek ten lokal na 1 września muszą mieć.

Dyrektor Przedszkola Samorządowego Anna Bacciarelli nawiązując do wyposażenia, że to kosztowne, czy są pieniądze potrzebne ?, stwierdziła, że organizując trzy sale przedszkolne w Gimnazjum nie prosiła o dodatkowe pieniądze, robiła to ze swojego budżetu we współpracy z rodzicami, którzy zakupili meble, stoliki i krzesła oraz zabawki. Nigdy nie wyciągała ręki, że trzy grupy powstały dodatkowe, jeśli chodzi o gospodarność, to naprawdę robią wszystko. Dyrektor prosiła radnego Gralaka, który tak zaatakował przedszkole, by to miał na względzie, zaprosiła radnego do Przedszkola.

Radny powiatu włocławskiego Karol Matusiak stwierdził, że te problemy oświaty są mu znane, bo jest przewodniczącym komisji oświaty, kultury i sportu, spotyka się na szczeblu powiatu i tam też są różne problemy, ale zawsze dobro dzieci musi być na pierwszym miejscu. Radny poinformował, że był złożony wniosek by powiat partycypował w budowie dróg gminnych i Powiat przyznał 200.000 zł. dla Gminy Lubraniec na okręg wyborczy radnego Zbigniewa Siewierskiego. Następnie radny podziękował burmistrzowi za dobrą współpracę z powiatem i radnymi. To zdaniem radnego jest przykład, że można robić mądrze, wspólnie. Radny wracając do tematu spraw oświaty stwierdził, że ma nadzieję, że po dyskusji dzieciom zostaną zapewnione odpowiednie warunki. Prosił o wspólne działanie dyrektorów szkół by nakierowywali uczniów na kontynuowanie nauki w szkołach powiatowych.

Radna Lidia Nowak odpowiadając Dyrektorowi Zespołu Szkół na zarzuty jakoby nie był zaproszony na posiedzenie komisji rady stwierdziła, że dyrektor przez nią faktycznie nie był zaproszony na posiedzenie komisji, bo nie chciała drogiego czasu dyrektora marnować, ponieważ nie było jakiegokolwiek rozmowy na temat łączenia, jakiegokolwiek placówki. Posiedzenie komisji było zwołane na wniosek Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców, pismo wpłynęło do przewodniczącej komisji. To w trakcie posiedzenia wyniknął temat ewentualnego połączenia czy przeniesienia klas i wtedy to burmistrz zaprosił Dyrektora Zespołu Szkół. Na tej komisji radna stwierdziła, że zadała pytanie, ponieważ było bardzo głośno na temat, że to pan dyrektor jest inicjatorem połączenia Przedszkola, bo takie prawo miała, a dyrektor odpowiedział, że to jest nieprawda, że absolutnie nie ma Pan takiego zamiaru. Radna stwierdziła, że prosiła o wiadomości i sprawa jest zakończona, cyt. „w protokole jest że był pan obecny bo pan był, i nie był pięć minut tylko nawet ponad pół godziny, więc proszę by dyrektor nic nie sugerował, nie wie dlaczego dyrektor uważa, że wkłada kij w mrowisko, że robią coś nie za zgodą, my tylko zgłaszamy wnioski, nie wywołujemy żadnej burzy. Tak powinna działać rada i komisja, skoro przychodzą do radnych mamy, to te tematy poruszamy i rozmawiamy, pytamy i czekamy na odpowiedź”. Radna stwierdziła, że wszyscy szczególnie rodzice chcą by Przedszkole było osobno dla dobra dzieci, taka jest potrzeba rodziców i na to zwracają uwagę. Na posiedzeniu był przewodniczący rady rodziców p. Czyszczak Marcin, który powiedział, że jeżeli Przedszkole zostanie połączone ze szkołą to on pierwszy dzieci zabierze i do Brześcia zawiezie. Radna stwierdziła, że nie o to chodzi by tracić pieniądze, nikt nie ma złych intencji, po prostu radni są przedstawicielami ludzi i mieszkańców i takie problemy zgłaszają, radna prosiła by prywatnych insynuacji nie sugerować.

Dyrektor Zespołu Szkół Przemysław Sadziński odnosząc się do wypowiedzi radnej, zwrócił uwagę na to, co dzisiaj radni mówili do Prezesa ZUK sp z o.o., by wskazał gdzie słychać i kto mówi. Dyrektor prosił by tą osobę co mówiła coś na jego temat przyprowadzić i tylko o to mu chodzi. Takie ogólne rzucenie słów, że gdzieś tam słychać to wielu osobą można zrobić świadomą krzywdę.

Radny Jacek Kowalewski – stwierdził, że podczas posiedzenia komisji stwierdził, że nie jest to sprawa komisji, najpierw powinno odbyć się spotkanie zainteresowanych osób tj. dyrektorów placówek oświatowych z burmistrzem i . Radny stwierdził, że zadał podczas posiedzenia komisji dyrektorowi pytanie czy ma miejsce i wtedy dyrektor odpowiedział, że nie ma. O wszystkim decydują dyrektorzy szkół i powinni się w tym temacie dogadać. Radny stwierdził, że brał udział w kilku

połączeniach szkół z racji nadzoru, pisał statuty i art. 30 ustawy mówił jedno, że Szkoły Podstawowe, Gimnazja i Przedszkole można było łączyć, dzisiaj jest to cyt. „inna bajka, bo mówi się o Szkołach Podstawowych i Przedszkolach i moją sugestią była taka, co powiedziałem burmistrzowi, że trzeba poczekać mając w świadomości wejście w życie nowej ustawy, bo nie jest tak, że można czy nie można, bo jak PiS będzie odchodził od tego i będzie I – VIII to może rzeczywiście i wprowadzi zapis, że nie może być łączenia małych dzieci z gimnazjami i tylko tyle „. Radny stwierdził, że dzisiaj to jest cyt. „burza w szklance wody ” i dziwi się że burmistrz dyskutował o jakimś połączeniu. Radny stwierdził, że nie należy dyrektorów uszczęśliwiać na siłę jak nie chcą połączenia placówek. Trzeba sprawdzić możliwości prawne, czy jest możliwe połączenie.

Nastąpiła polemika między radnym Kowalewskim i Dyrektorem Zespołu Szkół. W tym temacie.

Radna Anna Przybysz podsumowując stwierdziła, że można powiedzieć, że autonomia przedszkola nie jest zagrożona, będzie funkcjonowało tak jak do tej pory. Ta dyskusja o jakieś pomysły w zasadzie była bezpodstawna i tak to odebrała. Radna odnosząc się z pełnym szacunkiem do pani sołtys stwierdziła, że w 100% zgadza się z tym co pani sołtys mówiła, jeżeli chodzi o umorzenia, bo każdy ma prawo z tego skorzystać w różnych sytuacjach losowych, czy z powody klęsk żywiołowych itd., to jest oczywiste, natomiast w tym kontekście o którym była mowa, że ktoś jest zwalniany lub ma umorzony podatek (np. straty w hodowli) i nagle dostaje medal Za Zasługi dla Rolnictwa. Jeżeli medal to może za jakąś inną aktywność ale nie Za Zasługi dla Rolnictwa bo jest to nieetyczne. Odnosząc się do zarzutu burmistrza, cyt. „że na stronie internetowej manipulują, to ma świadomość, że gdyby była sytuacja manipulowania to dawno by w sądzie „wylądowała”. Radna stwierdziła, że nie manipulują ale przedstawiają realne i obiektywne sytuacje. To, że przedstawiają umorzenia konkretnych osób, to ułatwiają drogę dojścia ludzi do takiej wiedzy, bo nie każdy potrafi wejść na BIP Lubrańca, ponieważ nie jest on dostatecznie uwypuklony na stronie i nie jest dla każdego czytelny. Odpowiadając radnemu Żakowskiemu czy zna się na rolnictwie, to odpowiedziała skromnie, że nie, jednak chce powiedzieć, że prace w rolnictwie zna, bo 20 lat pracowała w polu, w gospodarstwie rodziców i wie jaka jest to ciężka praca. Jeżeli chodzi o biznes to w tym momencie się nie zna i chyli czoła przed tymi osobami, które to uprawiają. Radna odnosząc się do słów burmistrza, który powiedział cyt. „ że jak ona zgłasza interpelacje odnośnie funkcjonowania, to jakby mówiła programem wyborczym PO czy PiS”, stwierdziła, że nie należy do żadnej partii i nigdy nie należała, a jej programem który realizuje są potrzeby mieszkańców.

W sali obrad pozostało 8 radnych biorących udział w posiedzeniu, ponieważ 6 radnych bez zgody przewodniczącego rady miejskiej opuściło obrady sesji wychodząc z sali - wyszli: radny Józef Żakowski, radny Waldemar Majewski, radny Mirosław Stefański, radny Lesław Stanisławski, radny Zbigniew Siewierski i radny Jacek Urbański.

Radny Stefan Gralak – stwierdził, że zajął stanowisko, bo chodziło mu o współpracę między Dyrektorem Zespołu a Dyrektorem Przedszkola, natomiast co do planowanej w WPI inwestycji to można ograniczyć koszty wykonując remont Szkoły Podstawowej i znalezienie trzech dodatkowych sal. Wykorzystując mniejsze pieniądze można przystosować pomieszczenia w Zespole Szkół dla potrzeb Przedszkola, dlatego dyskusja między Dyrektorem Zespołu, Dyrektorem Przedszkola, Dyrektorem ZOEASiPS oraz burmistrzem powinna być, a spotkanie powinno być zorganizowane wcześniej by ustalić pewne działania. Jeżeli w budżecie planuje się wydać duże pieniądze na kontenery, kosztem obciążenia pieniędzy na inwestycjach drogowych, to radny stwierdził, że można podjąć inne działania, jak jest taka możliwość i wykonać to pieniędzmi mniejszymi dla obopulnej korzyści i o to w tym wszystkim chodzi.

#### **Do pkt 19**

Ponieważ nie było więcej pytań i wniosków przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski dziękując wszystkim za udział o godz. 18<sup>30</sup> zakończył obrady sesji stwierdzeniem „ zamykam obrady dwunastej zwyczajnej sesji rady miejskiej w Lubrańcu ”.

Protokół sporządziła:  
A. Świercz insp. ds. obsługi rady miejskiej

**PRZEWODNICZĄCY**  
Rady Miejskiej w Lubrańcu

*Piotr Sławianowski*  
**Piotr Sławianowski**